

POCIĄGI POJADĄ Z LUBINA

9 czerwca przyszłego roku w rozkładzie Kolei Dolnośląskich pojawią się pierwsze połączenia z Lubina do Wrocławia.

str. 5



Fot. Koleje Dolnośląskie

SYMBOL ZBRODNI LUBIŃSKIEJ NA RONDZIE

Na wyremontowanym rondzie u zbiegu ulic Niepodległości, Paderewskiego i Ścinawskiej pojawił się dobrze znany wszystkim lubinianom symbol.

str. 11



Fot. TV Regionalna.pl

MIEJSKIE MURY OBRONNE OŚWIETLONE

Mury obronne w parku Piłsudskiego zostały oświetlone. To pierwszy etap upiększania i odświeżania tego zabytku.

str. 11



Fot. UM Lubin

RACZYŃSKI PRAWDZIWY PREZYDENT



Fot. Konrad Dąbkiewicz

» Jak przewidywały nasze sondaże, Robert Raczyński zdeklasował konkurentów i po raz kolejny wygrał wybory prezydenckie w pierwszej turze. Uzyskał prawie 59-procentowe poparcie mieszkańców.

Podobnie było w lubińskiej radzie miejskiej – kandydaci Raczyńskiego zdobyli większość mandatów, 13 z 23. Pozostałe dziewięć trafiło do Prawa i Sprawiedliwości, a jeden do Koalicji Obywatelskiej Platforma.Nowoczesna.

Głosy wyborców sprawiły natomiast, że zmieni się sytuacja w powiecie lubińskim. W radzie tego samorządu zasiądzie po dziesięciu repre-

zentantów Roberta Raczyńskiego oraz PiS. O tym, kto będzie rządzić, zdecyduje więc koalicja. Językiem u wagi będzie trzech radnych z KO Platforma.Nowoczesna. Ciekawie zapowiada się również układ sił w Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, gdzie o wszystkim mogą zdecydować Bezpartyjni Samorządowcy, czyli ugrupowanie, które założył między innymi Robert Raczyński.

Tym razem, inaczej niż cztery lata temu, w gminach powiatu lubińskiego nie będzie dogrywek ani zmian władzy. W Ścinawie, gminie wiejskiej Lubin i Rudnej wygrali: Krystian Koszyła, Tadeusz Kielan i Władysław Bigus.

Więcej na temat wyborów znajdziecie Państwo w tym numerze „Wiadomości Lubińskich”.

str. 2 i 3

reklama



Profesjonalne serwisy samochodowe!

Premio Gumiland
ul. Malachitowa 9 Lubin
(obok Auto salonu Hyundai i FORD)
Tel.: (76) 842 60 70
www.gumiland.lubin.pl



4.11

GODZ. 15:30

bilety.zaglebie.com

Ekstraklasa

Wielcy wygrani i przegrani –

» **Wybory samorządowe za nami. W ostatnią niedzielę Polacy zdecydowali, kto będzie rządził w ich małych ojczyznach przez najbliższe pięć lat. W powiecie lubińskim obsada najwyższych stanowisk pozostanie bez zmian. Prezydentem Lubina ponownie wybrano Roberta Raczyńskiego. Burmistrzem Ścinawy pozostanie Krystian Koszytła, wójtem gminy wiejskiej Lubin Tadeusz Kielan, a w Rudnej tak jak przez ostatnich 27 lat władzę sprawować będzie Władysław Bigus.**

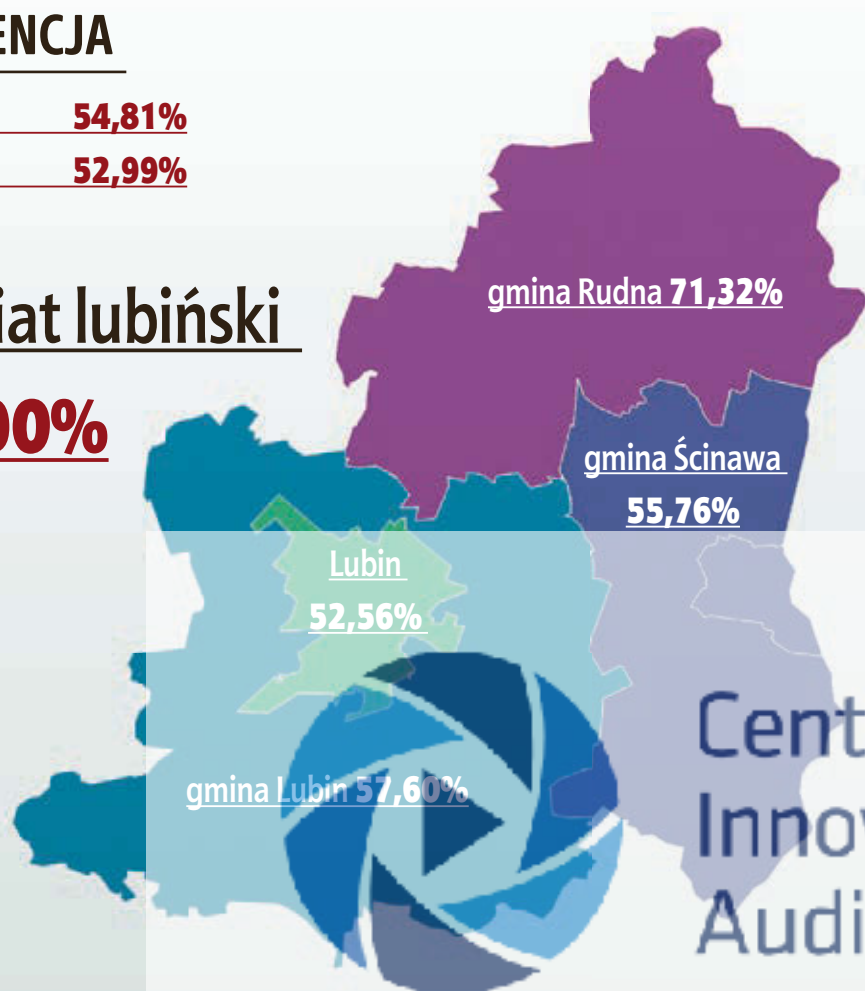
FREKWENCJA

Polska **54,81%**

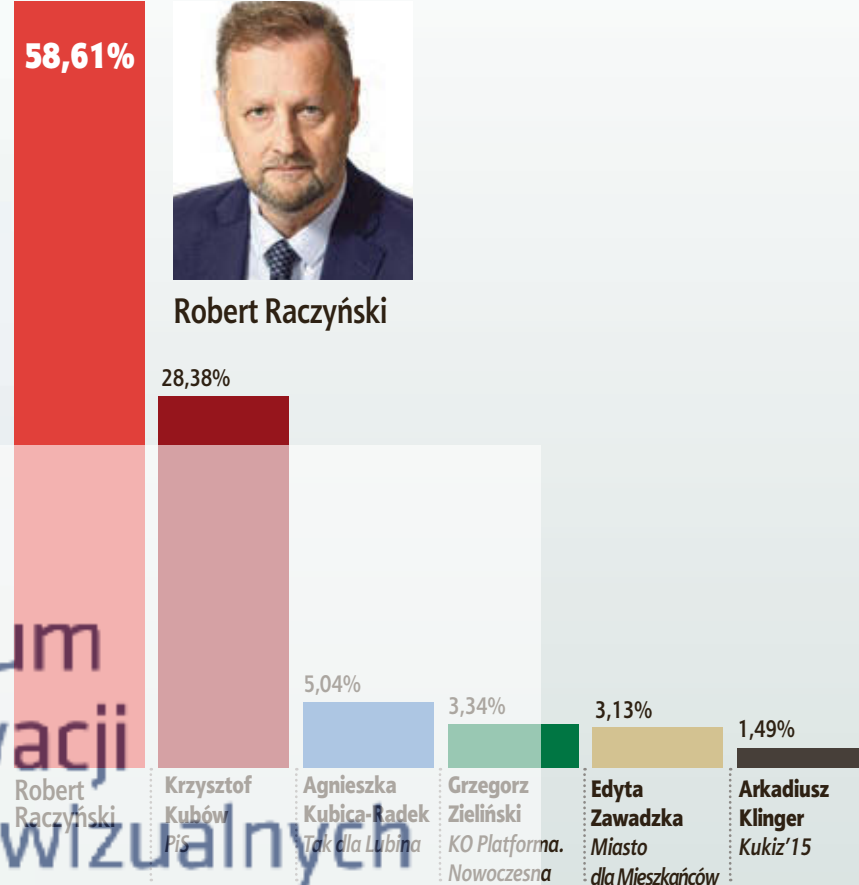
Dolny Śląsk **52,99%**

powiat lubiński

54,90%



LUBIN – PREZYDENT



RADA MIEJSKA

13 radnych – Robert Raczyński Lubin 2006: Tomasz Górzyński, Roman Zaprutko, Dariusz Jankowski, Marian Węgrzynowski, Joanna Kot, Bogusława Potocka, Zbigniew Czerwona, Romuald Kujawa, Przemysław Tadla, Grzegorz Pytka, Dorota Dutkanicz, Katarzyna Kulczyńska, Krzysztof Szczepaniak

9 radnych – PiS: Tadeusz Madziarczyk, Adam Konefał, Patrycja Rozmus, Oleg Hereczak, Dariusz Węgrzyn, Marek Bajerski, Krzysztof Lis, Franciszek Wojtyczka, Mirosław Młodecki

1 radny – KO Platforma. Nowoczesna: Grzegorz Zieliński

SKŁAD RADY POWIATU LUBIŃSKIEGO

10 radnych – Robert Raczyński Lubin 2006: Kamil Polak-Salomon, Roman Koronowski, Damian Stawikowski, Jadwiga Musiał, Adam Myrda, Ewa Cyga, Joanna Piękna, Anna Słowikowska, Dorota Matławska, Dominika Chomont-Parzyńska

10 radnych – PiS: Michał Kielan, Adrian Wołkowski, Gracjan Berkowski, Bogdan Dudek, Tadeusz Maćkała, Karolina Bajger, Wojciech Dziwiński, Stanisława Kos, Leszek Szklarz, Władysław Siwak

3 radnych – KO Platforma. Nowoczesna: Jacek Rutkowski, Barbara Skórzewska i Bernard Langner

Pozmieniało się za to w radach i to na wszystkich szczeblach samorządu. Ciekawie zapowiada się w Sejmiku Dolnośląskim, gdzie karty najprawdopodobniej rozdawać będą Bezpартijni Samorządowcy, choć nie zdobyli największej liczby mandatów.

Przygotowaliśmy dla Państwa podsumowanie wyników wyborów.

LUBIN

Potwierdziły się nasze sondáže – Robert Raczyński zdobył 58,61 proc. głosów, tym samym wygrywając wybory na prezydenta Lubina w pierwszej turze.

– Podczas tych wyborów mieliśmy jedną z wyższych frekwencji. Myślę, że lubinia-

nie lubią i szanują swoje miasto, chcą tutaj mieszkać i je rozwijać. Poparcie dla mnie to tak naprawdę poparcie dla ludzi, którzy tutaj mieszkają i rozwijają miasto – stwierdza prezydent Robert Raczyński, który odniósł również zwycięstwo w wyborach do rady miejskiej. Jego przedstawiciele zajęli większość miejsc – 13 na 23.

Dziwięciu radnych ma Prawo i Sprawiedliwość. Zaś jeden mandat otrzymał kandydat Koalicji Obywatelskiej Platforma. Nowoczesna.

Nie wiadomo jeszcze, czy radzie tak jak w poprzedniej kadencji przewodniczyć będzie Bogusława Potocka. Być może przewodniczącym zostanie Tomasz Górzyński, który zdobył najwięcej głosów, bo aż 1378.

– Tak jak obiecaliśmy, mamy dwa priorytety: kolej i aquapark. W związku z czym przystępujemy teraz do analiz finansowych i prognoz na najbliższe pięć lat. Myślę, że powinni być gotowi w ciągu dwóch najbliższych miesięcy – zapowiada prezydent Raczyński. – Zawsze zgłaszaliśmy duże projekty w kampanii wyborczej, ponieważ muszą o nich rozstrzygnąć obywatele, nie sami radni. Są to bowiem zobowiązania na pięć, sześć lat. Będziemy konsekwentnie realizować program, który wybrali lubinianie – dodaje.

GMINA LUBIN

Tadeusz Kielan już drugą kadencję będzie piastował urząd wójta. Zdobyl też

większość w radzie gminy, gdzie zasiadzie 12 jego przedstawicieli.

Dwa mandaty mają kandydaci KWW Paweł Łukasiewicz, a jeden Bezpартijnych Samorządowców.

– Dziękuję za kolejny olbrzymi kredyt zaufania, którym obdarzyli mnie mieszkańcy gminy Lubin, za każdy głos oddany na mnie oraz na ludzi, z którymi do tych wyborów przystąpiłem – mówi wójt Tadeusz Kielan. – To dzięki nim zwyciężyliśmy w pierwszej turze, zdobywając zdecydowaną większość w radzie gminy Lubin. To zobowiązuje, do dalszej bardzo ciężkiej pracy. Te wyniki pokazują, że obrany przez nas i realizowany kierunek rozwoju gminy Lubin jest właściwy, dlatego będziemy go kon-

tynuować. Zaufanie, którym obdarzyli mnie mieszkańcy, to dla mnie zaszczyt. Obiecuję, że nie zawiodę – dodaje.

ŚCINAWA

Burmistrzem pozostanie Krystian Koszytła, który zdobył również większość w radzie miejskiej, gdzie zasiadzie 11 przedstawicieli jego komitetu wyborczego.

Ponadto po jednym radnym będą mieli: KWW Andrzej Holdenmajera, KWW Ireny Chrystyna, KWW Bliżej Ludzi i KWW Strażacy.

– Jestem zaszczycony, że tak wielu wyborców poparło moją kandydaturę. Stawiamy na inwestycje i rozwój gminy, najważniejszą takie podejście spotyka się z aprobatą

naszych ambitnych mieszkańców – mówi burmistrz Koszytła. – Pragnę wyrazić wdzięczność wszystkim osobom, dzięki którym w ostatnich latach udało się zrealizować wiele projektów, wcześniej skazywanych na niepowodzenie. Zapewniam, że nie siądziemy na laurach i nadal ciężko będziemy pracować dla dobra naszej samorządowej wspólnoty – dodaje.

RUDNA

Wybory na wójta wygrał rządzący nieprzerwanie od 27 lat Władysław Bigus. Jego ugrupowanie KWW Nasza Gmina Rudna nie zdobyło większości w radzie gminy. Będzie miało siedmiu przedstawicieli. Dwa mandaty przypadły przedstawicielom

podsumowanie wyborów

SEJMIK DOLNOŚLĄSKI

PiS 14 radnych

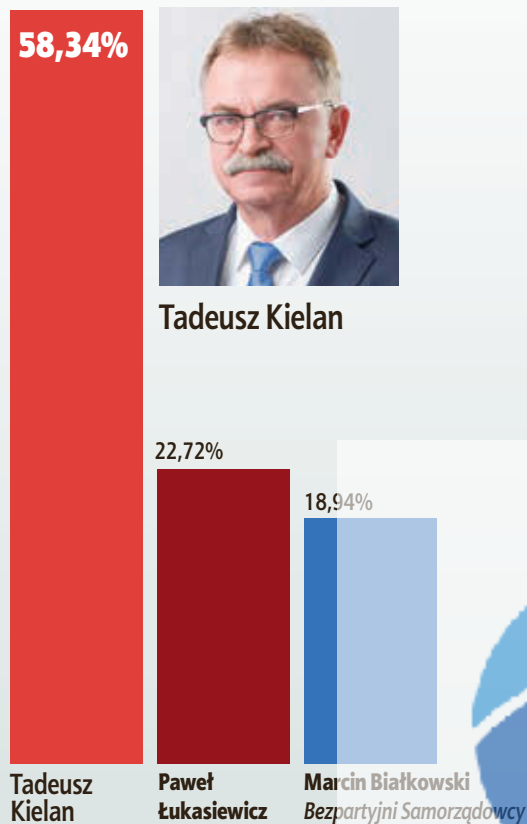
KO Platforma.Nowoczesna 13 radnych

Bezpartyjni Samorządowcy 6 radnych

Komitet Rafała Dutkiewicza 2 radnych

PSL 1 radny

GMINA LUBIN – WÓJT



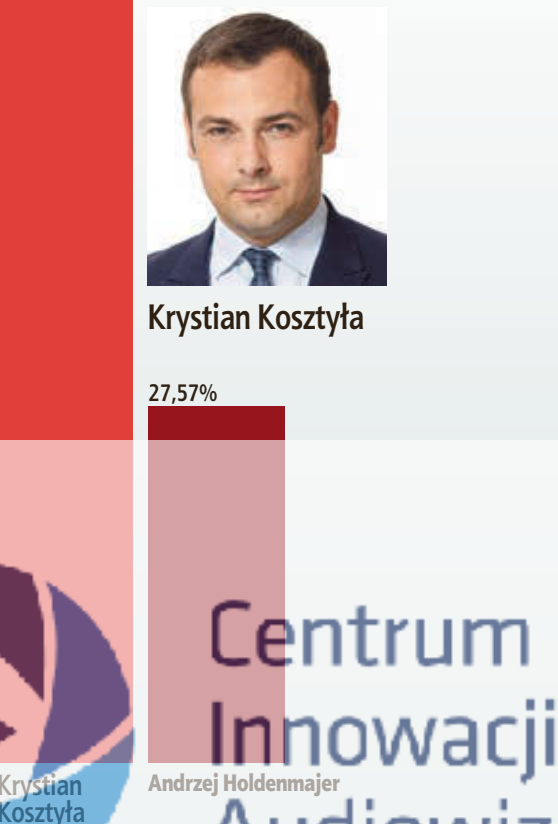
RADA GMINY

12 radnych – KWW Tadeusz Kielan: Andrzej Olek, Sylwia Pęczkowicz-Kuduk, Marcin Nyklewicz, Patryk Jarkowiec, Zofia Marcinkiewicz, Elżbieta Białosiewicz, Jan Olejnik, Jerzy Tadla, Łukasz Kurowski, Tomasz Fuczek, Norbert Grabowski, Joanna Pietruszka

2 radnych – KWW Paweł Łukasiewicz: Robert Piekut i Paweł Łukasiewicz

1 radny – Bezpartyjni Samorządowcy: Krzysztof Lewicki

ŚCINAWA – BURMISTRZ



RADA MIEJSKA

11 radnych – KWW Krystian Koszyła: Marek Szopa, Monika Żogałska, Krzysztof Marek, Monika Gierus, Renata Kudzia, Henryk Kozak, Agnieszka Parzyńska, Jan Śliwa, Zbigniew Kras, Edward Sitarski, Mariusz Mostowski.

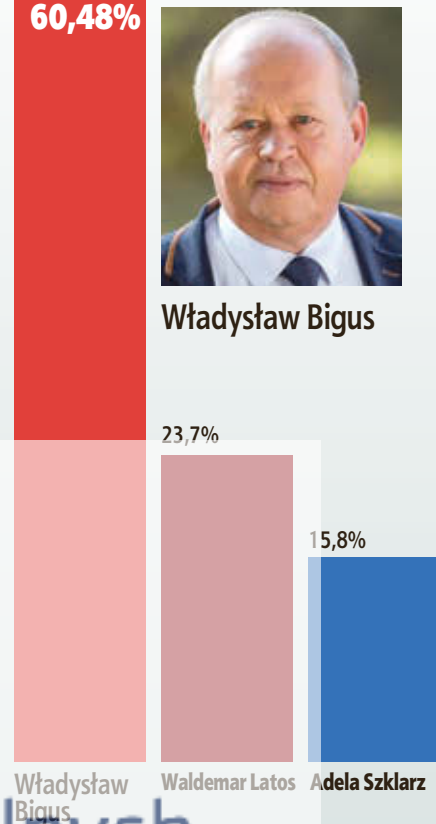
1 radny – KWW Andrzej Holdenmajera: Anna Kasiorok

1 radny – KWW Ireny Chrystyna: Irena Chrystyna

1 radny – KWW Bliżej Ludzi: Jerzy Sztaba

1 radny – KWW Strażacy: Marek Barylak

RUDNA – WÓJT



RADA GMINY

7 radnych – KWW Nasza Gmina Rudna: Zdzisława Lipiszczaka, Mariusza Bunkiewicza, Dariusza Wiślickiego, Henryka Sygnatowicza, Henryka Kowalskiego, Jana Kozaka, Roberta Roskosza.

2 radnych – KWW Waldemara Latosa „Wolni od Układów”: Tomasz Glazer, Andrzej Górny.

1 radny – KWW Marzena Smulska: Marzena Smulska.

1 radny – KWW Aleksandry Kurek: Aleksandra Kurek.

1 radny – KWW Michał Nagrant: Michał Nagrant.

1 radny – KWW Służymy Mieszkańcom: Mateusz Kosiński.

1 radny – KWW Joanna Bagińska: Joanna Bagińska.

1 radny – KWW Szum Marzanny: Marzanna Szum

KWW Waldemara Latosa „Wolni od Układów”.

Pozostałe sześć miejsc w radzie gminy Rudna zajmą kandydaci: KWW Marzena Smulska, KWW Aleksandry Kurek, KWW Michał Nagrant, KWW Służymy Mieszkańcom, KWW Joanna Bagińska i KWW Szum Marzanny.

POWIAT LUBIŃSKI

W nowej kadencji KWW Robert Raczyński Lubin 2006 w radzie powiatu reprezentować będzie dziesięciu radnych. Tyle samo osób zdobyło mandat pod szyldem PiS.

Trójka, której polityczne decyzje mogą zaważyć na sposobie zarządzania powiatem, to startujący z listy Koalicji Obywatelskiej.

W kończącej się kadencji w radzie powiatu na 23 radnych zaledwie sześć osób należało do klubu PiS. Teraz roz-

kład sił jest bardziej wyrównany, co oznacza potrzebę albo zawiązania koalicji, albo przekonania radnych do... trwałej zmiany strony. Silną pozycję zyskuje w tym układzie KO.

– Dla mnie ważny jest układ sił w Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, bo to stamtąd płynie strumień pieniędzy dla samorządów – mówi Barbara Skórzewska, podkreślająca, że chociaż w wyborach znalazła się na liście KO, to jest bezpartyjna. – Jestem skłonna porozumieć się z każdym, kto pomoże nam zadbać o interesy mieszkańców naszego powiatu. W radzie powiatu widzę ludzi, z którymi można się porozumieć. Mogę się nawet spierać, byle z zachowaniem zasad i kulturą. Jako radni musimy pilnować, żeby pieniądze były dzielone sprawiedliwie, z uwzględnieniem także gmin wiejskich.

Okomentarz poprosiliśmy również jednego z przyszłych radnych klubu PiS, Tadeusza Maćka. On jednak odesłał nas do posła Krzysztofa Kubowa jako lidera lubińskich struktur tej partii.

– Koalicje możliwe są dwie i żadnej z nich nie wykluczamy – twierdzi Krzysztof Kubów. – Prowadzimy rozmowy i jesteśmy gotowi współpracować z każdym, kto będzie miał na uwadze przede wszystkim dobro mieszkańców naszego regionu.

Gotowość do współpracy ponad podziałami deklaruje również Damian Stawikowski, obecny wicestarosta powiatu lubińskiego, reprezentujący Lubin 2006: – Będziemy szukać wsparcia radnych, którym zależy na dalszym rozwijaniu powiatu, w tym bezpłatnej komunikacji autobusowej, remontach dróg i polityce zdrowot-

nej. Chcielibyśmy też, żeby starostą pozostał Adam Myrda, ponieważ jego osoba jest gwarancją udanej współpracy z samorządami z terenu powiatu lubińskiego.

Jednym ze scenariuszy zatem jest współpraca radnych PiS i KO. Ta wersja POPiS-u, czyli koalicji Platformy Obywatelskiej i PiS zawartej w roku 2002 na potrzeby wyborów samorządowych, mogłaby spowodować, że dotychczasowa współpraca powiatu i Lubina zaczęłaby znowu kuleć.

– Jeśli w powiecie rządzić będzie koalicja PO-PiS, jest raczej pewne, że szkoły ponadpodstawowe wrócą do powiatu. Ugrupowanie rządzące w powiecie powinno czuć się odpowiedzialne za edukację, zwłaszcza za wprowadzoną przez PiS reformę oświaty – uważa Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina i dodaje, że

miasto dopłaciłoby do szkół ponadpodstawowych 60 mln w ciągu pięciu lat, odcinając w ten sposób budżet powiatu.

Obecna kadencja rady powiatu zakończy się 16 listopada. W ciągu siedmiu kolejnych dni radni nowej kadencji spotkają się w terminie, który wyznaczy im legnicki komisarz wyborczy. Na tej pierwszej sesji złożą ślubowanie, wybiorą przewodniczących rady, a następnie zarząd powiatu. Na polityczną układankę mają zatem równo miesiąc.

SEJMIK DOLNOŚLĄSKI

Tutaj najwięcej mandatów zdobył PiS, ale prawdziwym zwycięzcą mogą okazać się Bezpartyjni Samorządowcy.

Żeby rządzić, trzeba mieć co najmniej 19 głosów. PiS wprowadzi zaś do Sejmiiku 14 radnych, więc nie ma wyjścia, musi wejść w koalicję. 13 miejsc obsadzi Koalicja Oby-

watelska, sześć Bezpartyjni. Do tego pojedyncze mandaty przypadną ludziom Rafała Dutkiewicza i PSL.

Wygląda więc na to, że rządzić w województwie będzie ten, kto dogada się z Bezpartyjnymi. A ci stawiają dwa warunki. Wejdą w koalicję, jeśli zarząd województwa zajmie się tworzeniem kolei (głównie w regionie wałbrzyskim i Zagłębiu Miedziowym). Poza tym chcą, żeby marszałkiem był Cezary Przybylski, dotychczasowy szef Dolnego Śląska. Argumentują to tym, że Przybylski na stanowisku się sprawdził, a poza tym odporny będzie na partyjne polecenia płynące z Warszawy. Gdy oddawaliśmy ten numer gazety do druku, nie było jeszcze oficjalnych wyników wyborów do Sejmiiku, stąd brak nazwisk nowych radnych.

MARTA CZACHÓRSKA,
JOANNA DZIUBEK

Klapsy nie działają...

» Klapsy to przemoc, podobnie jak popychanie, wykręcanie ucha, bicie po rękach, gdy dziecko dotknie tego, czego nie powinno. To NIE JEST WYCHOWYWANIE!!!! Takie zachowania powodują cierpienie, wywołują strach i lęk przed odkrywaniem świata. Trzeba to jasno i wyraźnie powiedzieć. Niestety wielu rodziców uważa klapsy za skuteczną metodę wychowawczą.

Skuteczną? Co to oznacza? Każdy, kto pracuje z dziećmi wie, że to mit. Klapsy nie działają, a wywołują u dziecka szereg nieprzyjemnych emocji, a co za tym idzie zachowań, takich jak: agresja w stosunku do rówieśników czy problemy emocjonalne.

„Ja byłem bity i wyrosłem na porządnego człowieka”, „klapsy jeszcze nikomu nie zaszkodziły”

Takie opinie to największe mity dot. przemocy wobec dziecka. Jeśli powtarzasz te stwierdzenia, to proponuję, abyś przypomniał/a sobie, jak się czułeś/łaś jako dziecko w momencie, gdy byłeś bity/a, szarpany/a, popychany/a przez rodzica/opiekuna... Co wtedy myślałeś/łaś... Dziecku ciężko jest zrozumieć, że osoba, która kocha zarazem krzywdzi. Jest to trudne, dlatego może powodować szereg negatywnych konsekwencji w późniejszym życiu. Bicie powoduje, że dziecko czuje się mało wartościowe, ma obniżoną samoocenę, gorzej radzi sobie w dorosłym życiu. Konsekwencją

doznawania przemocy fizycznej jest również brak akceptacji własnej osoby, poczucie bezsensu, trudności w nawiązywaniu kontaktów z otoczeniem, poczucie krzywdy i winy.

Badania naukowe dowodzą nieskuteczność kar cielesnych, w tym oczywiście klapsów.

W wielu krajach, również w Polsce, wprowadzono całkowity zakaz stosowania przemocy, w tym zakaz kar cielesnych! Oznacza to, że DZIECIBIĆ NIE WOLNO. Nie ma usprawiedliwienia dla takiego zachowania rodzica. Bicie to wyrządzanie dziecku krzywdy zarówno fizycznej jak i psychicznej.

TO RODZIC MA PROBLEM!

Rolą rodzica jest zapewnienie dziecku poczucia bezpieczeństwa i dawanie wsparcia. Bicie to wyklucza... bicie jest porażką rodzica. Ktoś, kto bije nie

zna zazwyczaj innych, skutecznych metod wychowawczych. Rodzic wymaga od dziecka panowania nad swoimi emocjami, a sam poprzez klapsy pokazuje, że nie radzi sobie z opanowaniem złości, frustracji. Dorosły siłą chce wywołać posłuszeństwo. W takiej sytuacji, to rodzic wymaga pracy ze specjalistą, a nie dziecko, które ponoć „nie słucha”. Istnieją odpowiednie sposoby komunikacji, pozwalające na dotarcie do dziecka. Skutecznych metod można się nauczyć podczas spotkań indywidualnych ze specjalistą lub poprzez udział w różnego rodzaju warsztatach.

Nie bij, nie poniżaj, nie strasz, nie krzycz, nie lekceważ, pocałuj, przytul, pochwal, posłuchaj, pociesz.

Janusz Korczak

Warto zatem zwrócić uwagę na to, co mówił wybitny pedagog Janusz Korczak: „nie bij, nie poniżaj, nie strasz, nie krzycz, nie lekceważ, pocałuj, przytul, pochwal, posłuchaj, pociesz”. Warto budować relacje z dzieckiem cały czas, a nie działać dopiero, kiedy zrobi coś niedozwolonego. Warto z dzieckiem rozmawiać, interesować się tym, co czuje. Zwracać na to również uwagę. Rzecznik i Prawnik Dzieci.



cka poprzez kampanie „Reaguj. Masz prawo”. Wskazuje, jak wychowywać bez przemocy.

OTO TRZY FILARY EFEKTYWNEGO ZACHOWANIA.

1. POWIEDZ, ŻE KOCHASZ!

Pokazuj dziecku jak bardzo je kochasz – okazuj to zarówno słowem, jak i gestami. Przytulane i całowane nabierze pewności siebie, poczucia własnej wartości i będzie mu łatwiej iść przez życie. Pokazuj, że kochasz bezwarunkowo, nawet jak jest niegrzeczny! Co nie znaczy, że pozwalasz mu na wszystko – precyzyjnie nazywaj zachowania, które są niewłaściwe. Pamiętaj: złe jest zachowanie, a nie dziecko (zamiast „Ale jesteś niegrzeczny!” powiedz: „To nie jest

dobrze zachowanie! Przecież Ty jesteś grzeczny chłopak, wiesz że tak nie można robić”).

2. POKAŻ GRANICE!

Wyznaczanie jasnych zasad i granic pomaga dziecku zrozumieć czego od niego oczekujesz. Bądź konsekwentny w ich egzekwowaniu. Ustalając granice dokładnie określ gdzie i kiedy obowiązują oraz jakie są konsekwencje ich przekroczenia. Naturalnie dzieci będą testowały na jak wiele mogą sobie pozwolić, pamiętaj jednak, że jest to część procesu uczenia się, a nie świadomego „robieńia na złość”. Uwaga: Granice muszą być realne i dostosowane do wieku dziecka, wtedy dają mu poczucie bezpieczeństwa.

3. SŁUCHAJ I TŁUMACZ.

Rozmowa jest dużo skuteczniejsza niż rękoczyń. Rozmowa jest podstawą, jeśli naprawdę chcesz wiedzieć co czuje Twoje dziecko i zrozumieć jego zachowanie. Pamiętaj, że dla dziecka świat dorosłych wydaje się często niezrozumiały, a ich decyzje niesprawiedliwe. Ważne: rozmawiając patrz dziecku w oczy, co oznacza, że czasem będziesz musiał przykucnąć do jego poziomu.

Nagradzaj starania i zachęcaj dziecko do podejmowania wysiłków – ono bardzo pragnie Twojej akceptacji, zrozumienia, miłości oraz jasnych reguł i przewidywalnego świata. (źródło: www.jakreagowac.pl)

Rodzicu! Jeśli chcesz dowiedzieć się, jak wychowywać dziecko bez przemocy, jak kontrolować własną złość, zgłoś się do specjalisty i porozmawiaj: Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej Sekcja Profilaktyki Uzależnień ul. Niepodległości 31 (boczne wejście od ul. Kilińskiego) nr tel.: (76) 847 63 55 lub 723 2017 707

OPRACOWAŁA:

ALEKSANDRA DANEK

STARSZY TERAPEUTA, MOPS LUBIN



Pociągi z Lubina pojedą 9 czerwca. Jest nowy rozkład KD

» 9 czerwca przyszłego roku w rozkładzie Kolei Dolnośląskich pojawią się pierwsze połączenia z Lubina do Wrocławia. Potwierdza to rzecznik prasowy wojewódzkiego przewoźnika.

W przyszłorocznym rozkładzie znajdzie się dziesięć par połączeń bezpośrednio z Lubina do Wrocławia i dwa do Legnicy, gdzie będzie można przesiąść się na pociąg do stolicy Dolnego Śląska, jadący z innego kierunku. Przewidywany czas podróży z Lubina do Legnicy to pół godziny, a do Wrocławia – około 1 godz. 20 minut.

Przypomnijmy, że pierwsze zapowiedzi przywrócenia pasażerskich połączeń z Lubina dotyczyły października tego roku. Mówił o tym

m.in. sam wicemarszałek województwa dolnośląskiego Jerzy Michałak, odpowiedzialny za transport kolejowy

w naszym regionie. Co sprawiło, że zamiast października jest czerwiec 2019 r.?

– Rzeczywiście miało być październik, ale termin ten musiał ulec zmianie ze względu na opóźnienia w pracach remontowych na linii kolejowej nr 289 – wyjaśnia Bogusław Godlewski, rzecznik prasowy Kolei Dolnośląskich. – Nie mamy wpływu na to,

ROZKŁAD JAZDY POCIAGÓW PASAŻERSKICH
LUBIN GÓRNICZY
rocznik od 10 czerwca 2019 r.

PRZEMIAJ	STACJA DOCELOWA	ODJAZDY
17:35h	JELCZ LASKOWICE	
5:05h, 6:04h, 7:05h, 8:06h, 9:13h, 10:09h, 14:05h, 15:35h, 16:36h, 17:35h, 18:31h, 20:05h, 22:25h	LEGNICA	5:15h, 6:17h, 7:18h, 8:19h, 9:26h, 10:22h, 14:15h, 15:17h, 16:17h, 17:17h, 18:45h, 20:25h, 22:37h
7:05h, 8:06h, 9:09h, 10:10h, 14:05h, 15:35h, 16:36h, 17:35h, 18:31h, 20:05h, 22:25h	WROCLAW GL.	5:15h, 6:17h, 7:18h, 8:19h, 9:26h, 10:22h, 14:15h, 15:17h, 16:17h, 17:17h, 18:45h, 20:25h, 22:37h

Legenda:
(D) – kursy od przystanku do przystanku i z przystanku
(C) – kursy w obie strony, w obie strony

Na profilu Kolejowy Lubin na Facebooku opublikowano nawet dokładny, godzinowy rozkład jazdy. Czy właśnie w tych godzinach kursować będą pociągi, okaże się wkrótce

w jaki sposób te prace przebiegają, bo nadzorują je PKP Polskie Linie Kolejowe. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z aktualnym harmonogramem, uruchomimy połączenia 9 czerwca. Jesteśmy gotowi, mamy i tabor, i ludzi – zapewnia.

Choć rozkład z lubińskimi połączeniami jest już gotowy, może on nie wejść w życie. PKP PLK wspomina bowiem o zakończeniu remontu w... lipcu przyszłego roku.

– Zakończenie inwestycji z odpowiednią przebudową infrastruktury, umożliwiającą wprowadzenie tam ruchu pociągów pasażerskich nastą-

pi według umowy w lipcu 2019 roku i wykonawca nie przewiduje zmian tego terminu – informuje Bohdan Ząbek z zespołu prasowego PKP PLK.

Nie wiadomo jeszcze, jakie składy będą kursowały z Lubina. Rodzaje pociągów Kolej Dolnośląskie dopasują do popularności poszczególnych połączeń. Jeśli pociągami na trasie 289 będzie jeździło wielu pasażerów, przewoźnik może tu skierować nawet swój najnowocześniejszy pociąg: 90-metrowy Newag Impuls 45WE, najdłuższy pojazd w taborze Kolei Dolnośląskich.

JOANNA DZIUBEK



W przyszłorocznym rozkładzie znajdzie się dziesięć par połączeń bezpośrednio z Lubina do Wrocławia i dwa do Legnicy

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

dziękuję Państwu

Robert Raczynski

Wasz prezydent

CENTRUM KULTURY MUZA

SZANTY W LUBINIE BALLADY NA DWA SERCA

ANDRZEJ KORYCKI I DOMINIKA ŻUKOWSKA

10 LISTOPADA
GODZ. 19:00

BILETY: 30 ZŁ
(W DNIU KONCERTU 40 ZŁ)

REZERWACJA BILETÓW:
TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Muxa
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

Informujemy o otwarciu
kolejnego sklepu Społem
pod szyldem Polka



Polka

Lubin, ul. Grabowa 3a

Zapraszamy na zakupy

od 6:00 do 20:00

w soboty od 7:00 do 18:00

w niedziele od 8:00 do 16:00



Trener boksu posądzony o molestowanie

» Trener jednego z lubińskich klubów bokserskich jest podejrzany o molestowanie seksualne. Do wydarzeń miało dojść na początku sierpnia podczas obozu sportowego w Łukęcinie w woj. zachodniopomorskim, a rzekoma ofiara to 17-letnia zawodniczka. Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Kamieniu Pomorskim.

Pomówienia, które padły pod adresem trenera, to doprowadzenie przy użyciu przemocy do innej czynności seksualnej podczas zgrupowania sportowego. – Jest to przestępstwo, o którym mowa w art. 197 §2 Kodeksu karnego, za które grozi kara pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do ośmiu lat. W tej chwili trwa gromadzenie materiału dowodowego w tym postępowaniu, przy

czym, z uwagi na jego charakter, a także dobro pokrzywdzonej, prokuratura nie informuje o dalszych szczegółach – mówi Joanna Biranowska-Sochalska, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Szczecinie.

Do zdarzenia miało dojść na korytarzu ośrodka w Łukęcinie, po tym jak trener nie pozwolił wyjść 17-letniej wychowance razem ze starszą młodzieżą po godz. 22. – Ta cała sytuacja jest wynikiem tego, że z obozu za picie alkoholu wydaliliśmy dwóch chłopaków. Wtedy rzekomo wyszło na jaw, że molestowałem dziewczynę jednego z nich – tłumaczy oskarżony, który na obozie był razem ze swoją żoną, a zajęcia z młodzieżą prowadzi od kilku lat. Szkoleniowiec powtarza, że jest niewinny, a w takiej sytuacji znalazł się po raz pierwszy w życiu. – Jeśli prokuratura wyda w tej sprawie jakiegoś wyrok, wtedy będziemy dalej postępować w związku z tymi wszystkimi oszczerstwami i pomówieniami – dodaje.

Murem za trenerem stoją również członkowie i działacze Stowarzyszenia Boks Lubin. Do dziś żaden z nich nie został przesłuchany w tej sprawie. Jak twierdzą, wszystkie oskarżenia zostały wysane z palca. – Nie mam żadnych powodów, żeby nie wierzyć trenerowi, który został posądzony o molestowanie. Znam go około trzydzieści lat i wiem, że na pewno tego nie zrobił – mówi Zbigniew Siwak, wiceprezes Stowarzyszenia Boks Lubin. – Zresztą zarówno fakty, jak i cała ta otoczka, która się wydarzyła dużo wcześniej, wskazują na co innego – uważa Siwak.

Obecnie trudno jednoznacznie stwierdzić, czy do przestępstwa faktycznie doszło, czy też cała sprawa to jedynie pomówienia nastolatki, chcąc wziać odwet za wyrzucenie jej chłopaka z obozu. Wątpliwości te ma rozstrzygnąć prokuratura i ewentualnie sąd, jeśli dojdzie do aktu oskarżenia.

SZYMON KWAPIŃSKI

Pożar w „samotniaku”

– Ogień był dosyć dobrze rozwinięty. Zajął prawie całą kuchnię i już rozprzestrzenił się na inne pomieszczenia – mówi strażak o niedzielnym pożarze mieszkania przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Dwie osoby z lekkim podtruciem dymem i poparzeniami trafiły do szpitala.

kanie na trzecim piętrze w „samotniaku” stanęło w płomieniach. Przyczyną prawdopodobnie było zwarcie instalacji elektrycznej.

Do Regionalnego Centrum Zdrowia trafiły dwie osoby – kobieta i mężczyzna. Doznali lekkich poparzeń ciała i podtruli się dymem.

– Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. W naszym szpitalu nie ma oddziału oparzeń. Gdyby obrażenia były poważne, osoby te na pewno trafiłyby do specjalistycznej placówki w Siemianowicach Śląskich – uspokaja Anna Szewczuk-Łębska, rzeczniczka lubińskiego szpitala, dodając, że pacjenci wkrótce opuszczą szpital.

KS



Przyczyną pożaru prawdopodobnie było zwarcie instalacji elektrycznej

Fot. Katarzyna Sioczyńska

reklama

PREMIO GUMILAND oferuje:

premio Opony-Autoserwis

Serwis opon Truck Force Felgi Mechanika Klimatyzacja Oleje Serwis opon

GUMILAND

PO PRZEJECHANIU 50 km SPRAWDŹ DOKRĘCENIE KÓŁ

1 OPONY 2 KLIMATYZACJA 3 MECHANIKA

SERWIS MOBILNY +48 609 034 772

- Naprawę zawieszenia
- Wymianę klocków i tarcz
- Serwis i napełnianie klimatyzacji

- Odgrzybianie ultradźwiękami klimatyzacji
- Sprzedaż, wymianę, naprawę opon
- Umów się na sprawdzenie stanu technicznego samochodu – GRATIS

PREMIO GUMILAND
ul. Malachitowa 9, 59-300 Lubin
(obok Auto Salonu Hyundai i FORD)

tel. 76 842 60 70
www.gumiland.lubin.pl



Umów się na wymianę opon! Zarezerwuj wizytę przez e-kalendarz na www.gumiland.lubin.pl.



NOC ZAKUPÓW W DESZCZU BALONÓW

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

*do złapania
20 000 zł*

27.10 SOBOTA

Wiadomości

Powiatowe

Pamięć o Popiełuszce wiecznie żywa

» Uroczysta msza święta z możliwością ucałowania relikwii i wyjątkowy koncert, do tego wystawa prac uczniów szkół podstawowych przedstawiająca postać księdza Jerzego Popiełuszki – w Parszowicach uroczystie uczczono 34. rocznicę męczeńskiej śmierci błogosławionego księdza.



Fot. Dominika Chomara-Parzyńska



Pomysł uczczenia pamięci księdza Jerzego Popiełuszki zrodził się 13 lat temu. To właśnie w Parszowicach młody kapłan odprawił swoją pierwszą mszę po otrzymaniu święceń kapłańskich. Wtedy nikt nie myślał o tym, że ma przed sobą przyszłego męczennika i świętego. Dziś do Parszowic przyjeżdżają mieszkańcy z całego Zagłębia Miedziowego.

– Myślę, że to dobra idea uczczenia pamięci błogosławio-

nego księdza Jerzego Popiełuszki. Przyjeżdżał tutaj, do Parszowic z innymi księżmi, do swoich znajomych. Myślę, że ta tradycja będzie kontynuowana. Możemy i powinniśmy być z tego dumni – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

– Ksiądz Jerzy związał się z naszą parafią, z naszą miejscowością tuż po święceniach kapłańskich, kiedy przyjechał odwiedzić jednego ze swoich kolegów księży. To tutaj odprawił jedną z pierwszych

mszy świętych w swoim życiu kapłańskim. I w zasadzie to był ten moment, w którym ksiądz Jerzy Popiełuszko zagościł tutaj u nas na stałe – mówi ksiądz Grzegorz Ropiak, proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Wielosiu.

W tym roku uroczystościom towarzyszyło wyjątkowe wydarzenie. Rondo w Parszowicach otrzymało imię błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki. Następnie mieszkańcy Zagłębia Miedziowego wzięli udział w mszy.

– To dla nas wielka radość i wielkie wyróżnienie, bo niewiele jest miejscowości na Dolnym Śląsku, gdzie ksiądz Jerzy przebywał i odprawił mszę świętą. Myślę, że to również dlatego jest ciągle żywy w pamięci mieszkańców.

Czczymy jego osobę. Jest błogosławionym Kościoła. Wierzymy w to głęboko, że możemy o wiele łask prosić za jego wstawiennictwem – podkreśla proboszcz Ropiak.

W ramach tegorocznego świętowania zorganizowano ponadto uroczysty koncert. Wystąpiła kapela karkonoskiego Zespołu Folkowego Szyszak.

Przed kościołem można było również obejrzeć wystawę, przygotowaną przez uczniów lubińskich szkół podstawowych. Rysunki przedstawiały postać księdza Jerzego Popiełuszki.

Na przybyłych do Parszowic czekały również inne atrakcje, m.in. okazjonalny kalendarz jako pamiątka z uroczystości oraz ciepły poczęstunek.

AGNIESZKA JANKOWSKA

Radny z powiatowego klubu PiS zostanie posłem PO?

■ Tadeusz Maćkała, który ma zostać radnym powiatu lubińskiego z listy Prawa i Sprawiedliwości, może zamiast tego objąć mandat posła klubu Platformy Obywatelskiej. Co ciekawe, to efekt wyników wyborów do... Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. Byłaby to kolejna już zmiana politycznych barw tego polityka.

O tym, że trzy lata po wyborach do Sejmu Maćkała ma szansę na poselski mandat, jako pierwsze poinformowało Radio Wrocław. Jest to możliwe, ponieważ swoje miejsce w Sejmie zwołni Stanisław Huskowski, który dostał się do parlamentu jako członek PO. Teraz Huskowski wygrał wybory do dolnośląskiego Sejmiku i potwierdził, że zamierza pracować jako radny wojewódzki.

Po nim w 2015 r. następną w kolejce do Sejmu była Iwona Krawczyk, obecna wicemarszałek Dolnego Śląska. W rozmowie z Radem Wrocław ona również zapowiedziała, że z pracy we władzach województwa rezygnować nie zamierza. Trzecie miejsce w wyborczym wyścigu zajął wówczas Tadeusz Maćkała i to jemu przypada teraz wolne miejsce po Huskowskim.

Tadeusz Maćkała nie chce dzisiaj rozmawiać o swoich ewentualnych przenosinach na Wiejską: – To, że padły pewne zapowiedzi, nie oznacza, że coś rzeczywiście będzie miało miejsce. Czytałem wypowiedź pani Iwony Krawczyk, ale dopóki nic się – kolkwalnie mówiąc – nie zadzieje, to wszelkie rozważania na ten temat są bezzasadne – twierdzi.

Jeśli polityk zdecyduje się jednak pozostawić powiat na rzecz parlamentu, nie będzie musiał wstępować do Platformy Obywatelskiej. Pojawia się zatem pytanie, czy w Sejmie głosowałby ramię w ramię z politykami PO, czy jednak PiS.

Maćkałę lubinianie kojarzą przede wszystkim jako wiceprezidenta, a następnie prezydenta miasta – piastował te urzędy w latach 1990-98. Później z powodzeniem startował w wyborach parlamentarnych: w 1997 r. z listy Akcji Wyborczej Solidarność, jako członek Partii Chrześcijańskich Demokratów.

Cztery lata później ponownie został posłem, ale już z listy Platformy Obywatelskiej. Z Sejmu przeniósł się do Senatu – zasiadł w nim w 2005 r., również jako przedstawiciel PO. Rok później kandydował na urząd prezydenta Lubina z ramienia komitetu Teraz Lubin. Ponieważ zrobił to bez zgody zarządu PO, w dodatku rywalizując z innym kandydatem tej partii, Piotrem Borysem, został z jej struktur usunięty. W 2007 r. nie wziął udziału w przedterminowych wyborach do parlamentu.



Fot. Archiwum WL

Tadeusz Maćkała był już związany z wieloma partiami. Ostatnio startował w wyborach w barwach PiS, wcześniej między innymi z PO i PSL. Paradoksalnie, teraz z listy PO może trafić do Sejmu

Po kilkuletniej przerwie wrócił do polityki, ale na szczeblu lokalnym – w 2010 r. został radnym powiatu lubińskiego jako członek Teraz Lubin. Rok później – nieskutecznie – próbował swoich sił w walce o fotel senatora – już jako kandydat Polskiego Stronnictwa Ludowego. W latach 2014-15 ponownie związał się z PO, startując pod jej szyldem najpierw w wyborach do dolnośląskiego sejmiku, jednocześnie ubiegając się o urząd wójta gminy Lubin, a potem próbując wrócić do Sejmu.

W tegorocznych wyborach samorządowych udało mu się zdobyć poparcie wystarczające do uzyskania mandatu radnego powiatu lubińskiego, tym razem z listy Prawa i Sprawiedliwości.

JOANNA DZIUBEK

Spotkali się po raz ostatni w tej kadencji

■ 17 października odbyła się ostatnia sesja rady powiatu lubińskiego w tej kadencji. – Z niektórymi z państwa na pewno spotkamy się ponownie, z niektórymi już nie, bo nie kandydują, ale współpraca z państwem była przyjemnością – podsumowała Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady.

Ostatnia sesja rady powiatu była okazją do podsumowań. Starosta lubiński Adam Myrda oraz przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał

podziękowali radzie i zarządowi powiatu za wzorową współpracę na przestrzeni ostatnich czterech lat.

– Współpracowaliśmy zgodnie, a jeśli już dochodziło do jakiś drobnych nieporozumień, wszystko było rozstrzygane w elegancki i kulturalny sposób – mówi starosta.

W tej kadencji odbyło się 49 sesji, a rada podjęła 366 uchwał. Tuż po skończeniu obrad rada powiatu udała się na uroczyste śniadanie w Klubie Pod Muzami.

KS



Fot. Starostwo Powiatowe w Lubinie

Radni powiatu spotkali się po raz ostatni w tym składzie

Szkoła wojskowa w Lubinie?

■ Czy w Lubinie powstanie szkoła wojskowa? Taką propozycję złożył prezydentowi Lubina Robertowi Raczniemu generał broni Miroslaw Różański podczas otwarcia Centrum Sportów Strzeleckich. Zapytaliśmy więc przedstawiciela miasta, co sądzi o tym pomysle.

Od ubiegłego tygodnia lubinianie i mieszkańcy okolicznych miejscowości mogą korzystać z nowoczesnej strzelnicy. Jak ocenił ją profesjonalista, czyli generał broni Miroslaw Różański, to jeden z najlepszych tego typu obiektów w Polsce, a nawet i w Europie.

– Ta strzelnica może być dobrym zaczynem, by tu w Lubinie pomyśleć o powstaniu szkoły czy klasy o profilu mundurowym. Dlatego że potrzeby wojska, policji czy służb granicznych są ogromne. Młodzi ludzie mogliby rozpocząć swoją karierę właśnie tutaj – stwierdził generał Różański i zwrócił się bezpośrednio do prezydenta

Racznińskiego: – Zachęcam pana prezydenta do tego i mam nadzieję, że poważnie rozważy tę propozycję.

Czy to realny pomysł? Czy w Lubinie powstanie szkoła wojskowa?

– To dobry pomysł – ocenia Damian Stawikowski, sekretarz miasta Lubina. – Dzięki temu młodzież z okolicznych miejscowości, jak na przykład Legnica czy Głogów, będzie mogła się u nas uczyć. Tego typu



Generał broni Miroslaw Różański z dwukrotną mistrzynią olimpijską w strzelectwie Renatą Mauer-Różańską podczas otwarcia lubińskiej strzelnicy

obiekt jak nowoczesna strzelnica oraz wyższa wojskowa kadra oficerska będą niewątpliwie magnesem dla młodych – stwierdza, dodając, że propozycja ta zostanie poważnie rozważona.

Być może więc już wkrótce na nowej strzelnicy w Lubinie trenować będą nie tylko policjanci, pasjonaci strzelectwa, ale również uczniowie tutejszej szkoły wojskowej.

Na razie klasy mundurowe funkcjonują między innymi w Legnicy i Głogowie. Również w Lubinie od tego roku szkolnego młodzież uczy się w klasie o takim profilu.

MRT

Rusza szkoła dla dzieci z autyzmem



Sylwia Majewska, a w tle szkoła, w której mieścić się będzie niepubliczna placówka dla dzieci autystycznych

W Lubinie od przyszłego roku szkolnego ruszy podstawówka dla dzieci z autyzmem. Placówka została już zarejestrowana, znalazła lokal, a teraz ogłasza nabór. – Zapraszamy wszystkie dzieci, które zmagają się z autyzmem i ze spektrum autyzmu z Lubina oraz ościennymi miejscowościami – mówi Sylwia Majewska ze Stowarzyszenia Dar Losu, które będzie prowadziło tę niepubliczną szkołę podstawową.

do przodu – wyjaśnia Majewska.

Szkoła będzie się mieścić na piętrze w budynku przy ulicy Sowiej, gdzie przez długi czas funkcjonowała Szkoła Podstawowa nr 12, a ostatnio Salezjańska Szkoła Podstawowa.

– Od dwóch, trzech lat cały czas szukaliśmy lokalu w Lubinie. Dzięki temu, że Salezjańska Szkoła Podstawowa przeniosła się do budynku po Gimnazjum nr 5, Urząd Miejski podpisał z nami umowę najmu przed wakacjami i zaoferował nam całą górę szkoły, za co bardzo dziękujemy – przyznaje Sylwia Majewska. – Władze miasta zauważyły, że jest coraz więcej dzieci z orzeczeniami, potrzebami oraz dysfunkcjami i tak naprawdę muszą mieć swoje miejsce. Autyzm to specyficzne zaburzenie i jeżeli stworzymy odpowiednie warunki dla naszych dzieci, wtedy będą się czuły komfortowo i bezpiecznie – dodaje.

Do tej pory dzieci autystyczne z Lubina uczęszczają do szkół integracyjnych, specjalnych czy też prywatnych lub dojeżdżają na przykład do placówki prowadzonej przez Stowarzyszenie Dar Losu w Legnicy. Teraz rodzice będą mogli wysłać swoje pociechy do szkoły stworzonej specjalnie dla dzieci z wyjątkowy-

mi potrzebami. A jak mówi Sylwia Majewska, zapotrzebowanie jest spore, dlatego na razie nie deklaruje, ilu uczniów zostanie przyjętych. Szkoła będzie kształciła w klasach od I do VIII.

– Właśnie rozpoczęliśmy rekrutację. Zainteresowani mogą do nas dzwonić pod numer 601 694 676 lub pisać na maila: darlosu.lubin@gmail.com – mówi Majewska. – Cały czas spływają do nas zapytania. A jest wielka potrzeba, bo dzieci z autyzmem, ze spektrum autyzmu, zespołem Aspergera cały czas przybywa. Według obecnych szacunków, do roku 2025 co trzecie dziecko będzie ze spektrum autyzmu – przyznaje.

Żeby uczyć się w tej szkole, trzeba mieć orzeczenie o niepełnosprawności. Jednak Stowarzyszenie Dar Losu zachęca do kontaktu również rodziców, którzy dopiero podejrzewają, że ich dziecko może mieć autyzm. Chętnie poradzą, co robić i skierują w odpowiednie miejsce. Wokół szkoły ma bowiem powstać wiele innych działań, między innymi grupy wsparcia dla rodziców czy rodzeństwa osób ze spektrum autyzmu.

Szkoła w Lubinie będzie się utrzymywać z subwencji oświatowej, ale postara się pozyskać też środki zewnętrzne. Być może rodzice będą płacić drobne kwoty – w przypadku placówki w Legnicy jest to na przykład 50 zł. MARTA CZACHÓRSKA

20 LAT MPO

DBAMY O ŚRODOWISKO

WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI I PORZĄDKU
ZARZĄDZANIE CMENTARZAMI
KOMUNALNYMI

MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50



Stanisław Moniuszko
STRASZNY
DWÓR

NAJWIĘKSZE WIDOWISKO

HALA RCS LUBIN
22.12.18 | GODZ. 18:00



Miejskie mury obronne zostały oświetlone, ale to nie koniec

Mury obronne w parku Piłsudskiego zostały oświetlone. To pierwszy etap upiększania i odświeżania tego zabytku.

– W planach mamy iluminację wszystkich murów obronnych w Lubinie – przyznaje Damian Stawikowski, sekretarz miasta Lubina. – W najbliższym czasie oświetlone zostaną także te znajdujące się przy Wzgórzu Zamkowym – dodaje.

Zacząto od oświetlenia, ale zamierzenia są znacznie większe, bo obejmują odbudowę miejskich murów obronnych oraz baszt, a także gruntowne odświeżenie dwóch parków w ich pobliżu. Już zinwentaryzowano te zabytkowe budowle. Trwają prace nad projektem budowlanym remontu, w ramach którego powstanie również trasa turystyczna, przybliżająca historię powstania miejskich murów.

– Chcemy złożyć wnioski o odbudowę murów obronnych, ale także baszt, bo mieliśmy ich w mieście kilka, w tym Basztę Głogowską. Staramy się pozyskać dotację z Ministerstwa Kultury. Mury zostałyby wyremontowane i odpowiednio podświetlone – przyznaje Damian Stawikowski. – Mamy też już przygotowane projekty rewitalizacji parków Piłsudskiego i Kopernika. Złożyliśmy wnioski o dofinansowanie z Unii Europejskiej na zieleni – to około 15 mln zł – i czekamy na rozstrzygnięcie, które ma nastąpić jeszcze w tym roku. W przyszłym zaś można by było wykonać ten projekt, uatrakcyjnić parki nową zielenią, małą architekturą, alejkami, ładnymi lampami oraz placami zabaw – wylicza.

Gdy już powstał projekt, wydawałoby się, że inwestycja szybko wystartuje. Jednak najwięcej czasu zabiera składanie wniosków o dofinansowanie i oczekiwanie na rozstrzygnięcie.

– Samo przygotowanie i rozpatrzenie wniosku to około półtora roku. Niestety takie są procedury nałożone przez rząd i Unię Europejską. Długo na to trzeba czekać – przyznaje sekretarz Lubina. – Dla przykładu, o dofinansowanie remontu głównej arterii miasta, od ulicy Ścinawskiej do Biedronkowej, który właśnie trwa, staraliśmy się już trzy lata temu – dodaje Stawikowski.

Przypomnijmy, że odbudowa murów obronnych to część większego projektu odświeżenia centrum miasta. Jego pierwszym efektem była rewitalizacja rynku, drugim będzie przebudowa traktu od wyremontowanego placu do małego kościoła.

MRT



Zacząto od oświetlenia, ale zamierzenia są znacznie większe, bo obejmują odbudowę miejskich murów obronnych oraz baszt

Fot. UM w Lubinie

Symbol Zbrodni Lubińskiej na rondzie



Przebudowa ronda im. Pamięci Ofiar Zbrodni Lubińskiej to część większej inwestycji

Fot. TV Regionalna.pl

» Na wyremontowanym rondzie u zbiegu ulic Niepodległości, Paderewskiego i Ścinawskiej pojawił się dobrze znany wszystkim lubinianom symbol. Trwają jeszcze prace wykończeniowe, wkrótce dookoła zasadzona zostanie zielen, ale już teraz efekt robi wrażenie.

Z góry widać go doskonale – czerwony, krwawiący orzeł w koronie, a pod nim liczba 82, symbolizująca rok Zbrodni Lubińskiej. Ten znak – ułożony z kostek w różnym kolorze – można podziwiać na środku ronda im. Pamięci Ofiar Zbrodni Lubińskiej.

– Wybraliśmy taki symbol, bo nawiązuje do nazwy ronda, do Zbrodni Lubińskiej, ale też do stulecia niepodległości, które właśnie świętujemy, i jednej z pobliskich ulic, czyli Niepodległości. Mamy tu orła w koronie, czyli godło Polski – wyjaśnia Damian Stawikowski, sekretarz miasta Lubina.

Rondo wygląda dziś zupełnie inaczej niż zaledwie kilka miesięcy temu. Zostało przebudowane na turbinowe. Robotnicy właśnie pracują nad jego wykończeniem. Na jezdni pojawiły się już pasy, dorysowane zostaną jeszcze strzałki. Na zakończenie, wokół środka ronda, zasadzona zostanie zielen.

Przebudowa ronda im. Pamięci Ofiar Zbrodni Lubińskiej to część większej inwestycji, a mianowicie modernizacji jednej z największych arterii drogowych w mieście, od ulicy Ścinawskiej, przez

Niepodległości, Kaczyńskiego, aż po Granitową.

Właśnie trwają roboty wykończeniowe fragmentu od wspomnianego ronda do ulicy Marii Skłodowskiej-Curie. Jezdnia jest gotowa, a kierowcy mogą poruszać się bez przeszkód – nie ma już żadnych utrudnień w ruchu.

Przypomnijmy, że na przebudowę tej trasy miasto pozyskało ogromną unijną dotację – 25 mln zł. Całą inwestycję ma się zakończyć jeszcze w tym roku.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

NORDIC WALKING

info na www.rcslubin.pl

Z tygodniowym poślizgiem, ale już działają

■ Z poślizgiem, ale w końcu wrocławski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddał do użytku skrzyżowanie dróg krajowych nr 3 i 36 przy Castoramie.

Datę zakończenia tej rządowej inwestycji prowadzonej przez GDDKiA, przesuwano kilka razy. Początkowo skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną miało być gotowe w lipcu. Ostatnia data, którą w tym kontekście wskazywała dyrektorka dolnośląskiego oddziału Dyrekcji Lidia Markowska, to 12 października.

Przebudowane skrzyżowanie co prawda było gotowe, ale światła nie zostały

włączone. Kilka dni czekałmy na odpowiedź w tej sprawie z wrocławskiego oddziału GDDKiA, by ostatecznie dowiedzieć się, że „trwają prace komisji odbiorowej skrzyżowania w Lubinie. Po zakończeniu odbiorów, będzie znany termin oddania go do użytkowania. Jednak prawdopodobnie będzie to jeszcze ten miesiąc”.

Dziś już jednak wiemy, że odbiory się skończyły.

– Od dzisiaj kierowcy mogą już korzystać z przebudowanego skrzyżowania w Lubinie u zbiegu dróg krajowych nr 3 i 36 – poinformowała nas 19 października Magdalena Szumiata z wrocławskiego oddziału GDDKiA.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. GDDKiA we Wrocławiu

**ZŁOMOWANIE
pojazdów
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300**

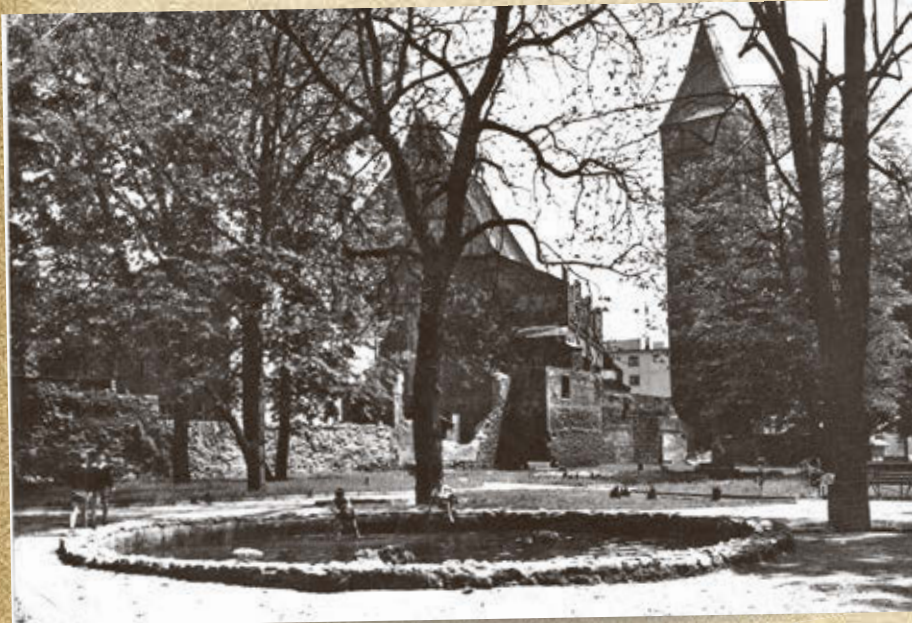
**PÓŁ DOMU
Z DWOMA
ODDZIELNYMI
MIESZKANAMI
WIŃSKO - RYNEK
TANIO
CENA DO UZGODNIENIA
TEL 667068782**

ProctoMed
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LECZENIE HEMOROIDÓW,
FALA RADIOWA - PROKTODOLZY
LECZENIE ZYLAKÓW
I PAJACZKÓW NOG - FLEBOLOGI
ul. Konopnickiej 31 B
58-300 Lubin
ul. Zwycięska 14E/4
53-033 Wrocław
Rejestracja: 76-743 99 27
www.proctomed.pl

FIRMA „GAZBUD”
mgr inż. **RADOSŁAW JACKOWSKI**
**KOMPLEKSOWE USŁUGI
W ZAKRESIE I INSTALACJI GAZOWYCH
OD WNIOSKU DO ODBIORU.
PROJEKTOWANIE, WYKONAWSTWO,
FORMALNOŚCI.**
POSIADAM PONAD TO UPRAWNIENIA KIEROWNIKA BUDOWY!
OFERUJE RÓWNIEŻ KOTŁY GAZOWE RÓŻNYCH MAREK.
ZE MNĄ ZAŁATWISZ WSZYSTKO SPRawnIE, SZYBKo, WYGODNIE
I DO TEGO BEZ WYCHODZENIA Z DOMU!!!!
tel. 668 443 412, www.gazbud.eu, gazbud@gazbud.eu

! Historyczna Pocztówka (240)

KOŚCIÓŁ MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ (DUŻY KOŚCIÓŁ)



Kościół parafialny pw. Matki Bożej Częstochowskiej – widok od strony parku i ulicy Kopernika. Na pierwszym planie fontanna parkowa, która w nieco zmienionej formie przetrwała do dnia dzisiejszego. Kartka pocztowa z 1969 roku.

! Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

O KAPLICY ZAMKOWEJ (LUBIN) – CZĘŚĆ 2

Miejsce, w którym miała powstać nowa świątynia, książę wybrał jeszcze tego samego dnia. Co prawda martwił się, że wielkość dziedzina nie pozwalała na wzniesienie okazałego kościoła, a jedynie niewielkiej kaplicy, ale w tej sytuacji było to jedyne rozwiązanie. Już następnego dnia wezwał budowniczego, który niedawno ukończył basztę Bramy Głogowskiej. Na trzeci dzień kopano rowy pod fundamenty, a dwie niedziele później kapelan książęcy Jan, poświęcił wszystkie kamienie węglane tej świątyni oraz kamienie, z których miał być wykuty ozdobny portal głównego wejścia.

Żwawo postępujące prace zostały niespodziewanie przerwane tragicznym wypadkiem. Mistrz – murator spadł z wozu wiozącego cegły i to tak nieszczęśliwie, że śmierć poniósł na miejscu. Następnego muratora, który podjął się kontynuacji budowy, potrafił koń przed własnym domem. Ten, padając rozbił głowę, tak że przed światem skończył.

Trzeci natomiast jakaś kolka złapała już w pierwszym dniu pracy i mimo tego, że gorącym olejem brzuch mu żona oblała, zmarł w trzy dni. Żadnego więcej chętnego nie było do poprowadzenia rozpoczętej budowy i kto wie, kiedy by znów ruszyły prace, gdyby nie przejeżdżał przez Lubin jakiś mistrz z Krakowa. Mimo, że nikt w mieście nie znał go, ani też nie należał do miejscowego cechu, książę zaproponował mu poprowadzenie prac przy rozpoczętej budowie, na co ten wyraził zgodę.

Roboty szły więc sprawnie i szybko, a w końcu nawet niż przy innych trwają-

cych w grodzie budowach, a już w czasie żniw mistrz zgłosił się po wypłatę do księcia. W tym właśnie czasie cieśle montowali z ciosanych belek więźbę dachu nad wybudowaną już świątynią. Mistrz jednak poczekać na wypłatę nie mu należało, bo książę Ludwik sprowadził nadmistrza muratorów lubińskich, by ten wypowiedział się na temat pracy krakowianina i oszacował, czy wzniesiony kościółek stać długo będzie. Starszy cechowy oglądał ściany ze wszystkich stron, podłubał palcem pomiędzy cegłami, a w końcu głową pokręcił i rzekł:

– Budowałem w swym życiu wiele domów, młynów, zamków i murów obronnych. Budowałem z polnych kamieni, albo łupanych,

a w końcu i z cegieł. Pracowałem w Wurzburgu nad Mohanem (Mennem), w Koblencji nad Renem, a także w Magdeburgu nad Łabą, ale takiego sposobu układania cegieł nie znam. Znam frankoński, nazywany wątkiem gotyckim, ale ten już nie jest stosowany. Znam wątek wendyjski, rozpowszechniony przez muratorów znad Łaby. W nim występują w każdej szczytce dłuższe ściany cegieł na przemian z krótszymi, czołowymi, ale takiego sposobu układania cegieł w szczytach nie znam i nic na ten temat powiedzieć nie mogę.

– To polski wątek muru, nazywany krakowskim. Jest równie dobry jak wendyjski, a może nawet i lepszy. Cały Kraków jest w ten sposób zbudowany, bo dobrze wiąże

Rys. i opracowanie: HENRYK RUSEWICZ NA PODSTAWIE LEGENDY O KAPLICY ZAMKOWEJ, URSZULI I ALEKSANDRA WIĄCKÓW [w:] OPOWIEŚCI O LUBINIE. 1985



Wiadomości

Ścinawskie

We wsiach będą strefy aktywności i nowe place zabaw

» **Gmina Ścinawa pozyskała środki na nowe miejsca rekreacyjne, w ramach których powstaną place zabaw, siłownie plenerowe oraz tzw. strefy relaksu. Ministerstwo Sportu i Turystyki rozstrzygnęło konkurs na budowę Otwartych Stref Aktywności (w skrócie OSA), dzięki temu mieszkańcy Parszowic, Wielowsi i Zaborowa będą mogli aktywnie wypoczywać. Ponadto w ramach odrębnych zadań ścinawski samorząd stworzy nowe place zabaw w Dąbrowie Środkowej i Grzybowie.**



Plac w Grzybowie kosztował będzie 152.286,92 zł brutto – to pierwszy etap jego wyposażenia

Wizualizacja UMG w Ścinawie



Otwarta Strefa Aktywności powstanie między innymi w Parszowicach

Szereg inwestycji związanych z budową stref aktywności dla mieszkańców wsi z gminy Ścinawa zrealizuje firma Free Kids s. c. A. Gąsiorek, Z. Andruszewski. Wykonawca został wyłoniony w minionym tygodniu w trybie przetargu nieograniczonego na dostawę placów

zabaw w pięciu miejscowościach gminy.

Zadania w ramach ministerialnego programu OSA:

Ogrodzone miejsca rekreacyjne zostaną wyposażone m.in. w: stojaki na rowery, stół do gry w szachy i warcaby, zestaw zabawowo-

-sprawnościowy ze zjeżdżalnią, tunelem linowy i ścianką wspinaczkową, ponadto huśtawki: wagową oraz zwykłą podwójną, sprężynowiec w kształcie statku i kwiatu, a także w karuzelę.

Natomiast w ramach siłowni do dyspozycji mieszkańców będą następujące

urządzenia: podciąg nóg, biegacz, orbitrek, twister, drabinka oraz prasa nożna.

Łączny koszt budowy trzech Otwartych Stref Aktywności, wynikający z umowy z wykonawcą, to kwota 567.231,23 zł brutto.

Nowe place zabaw:

Na sesji Sejmiku Dolnośląskiego podjęta została uchwała w sprawie dotacji na realiza-

cję zadań związanych z konkursem „Odnowa Dolnośląskiej Wsi”. Wsparcie z budżetu województwa uzyskały łącznie 82 samorządy na 107, które ubiegały się w bieżącym roku o dofinansowanie. Wśród szczęśliwców nie zabrakło gminy Ścinawa z dotacją 25.000 zł. Pozyskane środki przeznaczone będą na wyposażenie placu

zabaw przy zmodernizowanej w ubiegłym roku świetlicy w Dąbrowie Środkowej. Koszt inwestycji to 77.335,02 zł brutto.

Ogrodzonego placu zabaw doczeka się również Grzybów. Teren inwestycji zostanie odpowiednio przygotowany, wykonane zostaną niezbędne prace ziemne, przygotowane alejki i wreszcie zamontowane urządzenia zabawowe. Plac w Grzybowie kosztował będzie 152.286,92 zł brutto – to pierwszy etap jego wyposażenia, który nie obejmuje, przewidzianej w przyszłości siłowni plenerowej.

Planowane do zrealizowania jeszcze w bieżącym roku ww. inwestycje są kontynuacją działań rozpoczętych dwa lata temu, kiedy gmina wybudowała i oddała do użytku nowe place zabaw w 12 wsiach.

ZYGMUNT KOGUT



Również mieszkańcy Zaborowa będą mogli aktywnie wypoczywać

Słodka Julka dotarła do gminy

■ **Aż 660 uczniów z gminy Ścinawa wzięło udział w kampanii edukacyjno-społecznej „Słodka Julka”. Projekt ma na celu skontrolowanie stanu zdrowia dzieci pod kątem cukrzycy oraz ryzyka zachorowania na nią. Przy okazji młodzi ludzie uczą się dbać o zdrowie i poznają kulisy życia osób, które zmagają się z chorobą. Kampanię wspierają: legnicki Okręgowy Związek Piłki Nożnej, Miedziowe Centrum Zdrowia, Fundacja samodzielne.pl i Lubinpex.**

– Szkoła Podstawowa nr 3 w Ścinawie to kolejny przystanek na drodze „Słodkiej Julki”. Ze względu na wysoką frekwencję zajęcia były prowadzone w trochę innej formie niż dotychczas. Jesteśmy oczywiście zadowoleni, że z naszym projektem docieramy do tak szerokiego grona odbiorców. Mamy też już pewne doświadczenia

w organizacji, więc możemy na bieżąco reagować i wysoka frekwencja nie stanowi najmniejszego problemu – tłumaczy Maria Melniczak, koordynator projektu.

Inicjatywę zorganizowania zajęć w Ścinawie poparł lokalny samorząd, z burmistrzem Krystianem Koszytą na czele: – „Słodka Julka” to projekt dla dzieci i młodzieży, który



Szkoła Podstawowa nr 3 w Ścinawie to kolejny przystanek na drodze „Słodkiej Julki”

traktuje o poważnym problemie, jakim jest cukrzyca. Organizatorzy przygotowali na tyle atrakcyjną formę zajęć, że potrafią nimi nie tylko zaintere-

resować, ale przede wszystkim uświadomić, że choroba, jak sobie z nią radzić oraz minimalizować ryzyko jej wystąpienia – mówi burmistrz.



Fot. Zygmun Kogut

Warsztaty miały charakter kompleksowy, bo oprócz badań poziomu glukozy w organizmie i składu masy ciała (BMI) prowadzonymi

przez personel MCZ, kucharze z Lubinpexu uczyli dzieci przygotowywać zdrowe i smaczne posiłki, uświadamiali co jeść, by obniżyć ryzyko zachorowań na cukrzycę. Przy okazji uczniowie poznawali zasady udzielania pierwszej pomocy, o co zadbał HDK Legion Maltański. Doksztalali się również nauczyciele, dla których warsztaty przeprowadziła Fundacja samodzielne.pl.

„Słodka Julka” to nazwa projektu, która łączy w sobie element związany z cukrzycą (słodka) i losy prawdziwej dziewczynki, Julii, która boryka się z tą chorobą – cukrzycą typu pierwszego.

ZYGMUNT KOGUT



SEGREGACJA ODPADÓW KOMUNALNYCH ZOBACZ JAKIE TO PROSTE!

MPWiK
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI SP. Z O.O.



**ODPADY
LUBIN**

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie informuje, że odpady selektywnie zebrane mogą zostać oddane w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który znajduje się przy ul. Zielonej 1.

PSZOK



papier i tektura
metal
tworzywa sztuczne
szkło opakowaniowe
opakowania wielomateriałowe
odpady zielone

meble i inne odpady wielkogabarytowe
przeterminowane leki i chemikalia
zużyte baterie i akumulatory
zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny
odpady budowlane i rozbiórkowe, stanowiące odpady komunalne
zużyte opony



Godziny otwarcia: pn., śr., pt.: 8:00 - 12:00, wt., czw.: 12:00 - 16:00, sob.: 10:00 - 16:00



Więcej informacji pod numerami telefonów: 76 724 99 70, 724 240 002

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Górnicy liderem swojej klasy



Fot. Paweł Andrachiewicz

Lubinianie
w szlagierze
ograli
Gwardię
Białolęka, 1:0

» *Po jedenastu spotkaniach w Klasie A grupy Legnica I, liderem rozgrywek jest Górník Lubin. Po piętach depczą naszemu zespołowi zawodnicy Gwardii Białolęka, z którą w ostatniej serii spotkań ZZPD wygrało 1:0.*

Na wstępie pragniemy przeprosić drużyny Klasy A grupy Legnica I za błąd natury technicznej. W poprzednim wydaniu naszej gazety na stronie Niższych Lig, omyłkowo umieściliśmy tabelę rozgrywek z pierwszej serii spotkań. Obecnie piłkarze są już po jedenastu spotkaniach. Liderem rozgrywek są lubinianie, którzy w szlagierze minionej kolejki wygrali 1:0 z Białolęką. Trzecie miejsce w lidze ma zespół z Sobina, który pokonał aż 6:3 Fortunę Obora. Czwarta siła A Klasy grupy I, a więc Dragon Jaczów, pokonała Orła Czerna 6:1. Zacięty bój kibice oglądali w Ostaszowie. Tam, miejscowa ekipa LZS uległa 4:5 Victorii Ścinicy. Tabelę zamyka drużyna LZS Komorniki z zerowym kontem punktowym.

MARIUSZ BABICZ

B-KLASA, GRUPA I 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Viktoria Borek	10	8	2	0	26	44-6
2.	Sparta Przedmoście	10	8	1	1	25	45-13
3.	Sparta II Grębocice	10	7	1	2	22	37-17
4.	LZS Koźlice	10	6	1	3	19	21-25
5.	Wiewierzanka Wiewierz	10	5	2	3	17	25-20
6.	Amator Wierzchowice	10	5	0	5	15	34-28
7.	Błyskawica Luboszyce	10	5	0	5	15	24-20
8.	Zryw Kotła	10	3	2	5	11	20-24
9.	Sokół Niechlów	10	3	2	5	11	20-25
10.	Odra Grodziec Mały	10	3	1	6	10	16-28
11.	Skarpa Orsk	10	1	0	9	3	10-46
12.	KS Kłobuczyn	10	0	0	10	0	8-52

Kolejka 10:			
Sparta Przedmoście – Odra Grodziec Mały	8:1		
Viktoria Borek – LZS Koźlice	5:0		
Amator Wierzchowice – Błyskawica Luboszyce	3:2		
Wiewierzanka Wiewierz – Skarpa Orsk	7:0		
Sparta II Grębocice – Sokół Niechlów	3:2		
Zryw Kotła – KS Kłobuczyn	8:0		

B-KLASA, GRUPA II 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Górník II Polkowice	9	9	0	0	27	75-1
2.	Kłos Moskorzyn	9	7	0	2	21	30-14
3.	Unia Szklary Górne	9	7	0	2	21	38-19
4.	Platan Siedlce	10	6	0	4	18	47-30
5.	Perła Potoczek	9	4	2	3	14	29-22
6.	Relaks Szklary Dolne	10	4	1	5	13	20-40
7.	Sparta II Rudna	9	4	1	4	13	19-22
8.	Zamet II Przemków	9	4	0	5	12	20-23
9.	Victoria Tymowa	9	4	0	5	12	18-36
10.	LZS Nowa Wieś Lubińska	9	3	1	5	10	22-41
11.	Kupryt 02 Sucha Górna	9	2	1	6	7	17-36
12.	Błysk Studzionki	10	1	2	7	5	17-46
13.	LZS Żelazny Most	9	1	0	8	3	10-32

Kolejka 10:			
Błysk Studzionki – Kłos Moskorzyn	0:8		
LZS Żelazny Most – Kupryt 02 Sucha Górna	2:3		
Victoria Tymowa – LZS Nowa Wieś Lubińska	4:1		
Sparta II Rudna – Relaks Szklary Dolne	2:4		
Zamet II Przemków – Perła Potoczek	1:3		
Unia Szklary Górne – Platan Siedlce	3:1		

KLASA OKRĘGOWA 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KS Męcinka	10	10	0	0	30	41-11
2.	KS Legnickie Pole	11	7	2	2	23	32-15
3.	Iskra Kochlice	11	7	0	4	21	23-15
4.	Odra Chobienia	11	6	1	4	19	20-22
5.	Kuźnia Jawor	11	5	3	3	18	22-13
6.	Konfeks Legnica	11	6	0	5	18	24-20
7.	Zawisza Serby	11	5	3	3	18	27-26
8.	Kaczawa Bieniowice	11	5	2	4	17	23-27
9.	Plomień Radwanice	11	4	4	3	16	30-24
10.	Zamet Przemków	11	4	3	4	15	23-22
11.	Pogoń Góra	11	4	2	5	14	28-27
12.	Chojnowianka Chojnów	11	2	3	6	9	19-34
13.	Iskra Księginice	11	3	0	8	9	14-24
14.	Zryw Kłobanowice	11	2	2	7	8	15-29
15.	Czarni Rokitki	10	2	2	6	8	14-26
16.	UKS Huta Przemków	11	0	3	8	3	15-35

Kolejka 11:			
Kuźnia Jawor – Zawisza Serby	4:0		
Konfeks Legnica – Zryw Kłobanowice	5:0		
Kaczawa Bieniowice – Chojnowianka Chojnów	5:2		
KS Męcinka – Czarni Rokitki	- : -		
Odra Chobienia – UKS Huta Przemków	3:2		
Pogoń Góra – Plomień Radwanice	2:5		
KS Legnickie Pole – Zamet Przemków	2:2		
Iskra Księginice – Iskra Kochlice	2:0		

B-KLASA, GRUPA III 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Arka Trzebnice	10	7	2	1	23	43-15
2.	Iskra II Kochlice	10	7	1	2	22	52-41
3.	Kryształ Chocianowice	10	7	1	2	22	38-27
4.	Huzar Raszkówka	10	7	1	2	22	40-22
5.	Ikar Miłogostowice	10	6	2	2	20	37-23
6.	Kaczawa II Bieniowice	10	6	1	3	19	46-25
7.	Zryw Stary Łom	10	5	3	2	18	25-13
8.	Radziechowska Radziechów	9	5	0	4	15	25-19
9.	Mewa Goliszów	9	3	2	4	11	37-30
10.	Iskra Niedzwiedzice	10	2	1	7	7	21-38
11.	LZS Biała	10	2	1	7	7	22-37
12.	Victoria Niemstów	10	1	3	6	6	14-33
13.	Orlik II Okmiany	10	1	0	9	3	16-60
14.	Start Osetnica	10	1	0	9	3	12-45

Kolejka 10:			
Arka Trzebnice – Ikar Miłogostowice	8:1		
Kryształ Chocianowice – Iskra Niedzwiedzice	5:2		
Orlik II Okmiany – Kaczawa II Bieniowice	2:8		
Mewa Goliszów – LZS Biała	4:2		
Start Osetnica – Victoria Niemstów	0:9		
Zryw Stary Łom – Iskra II Kochlice	8:2		
Radziechowska Radziechów – Huzar Raszkówka	2:3		

III liga - grupa 3 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	KGHM ZANAM Górník Polkowice	12	9	1	2	28	31-13
2.	Ślęza Wrocław	12	7	3	2	24	26-13
3.	KGHM Zagłębie II Lubin	12	7	2	3	23	27-15
4.	Piast Żmigród	12	6	4	2	22	22-18
5.	Gwarek Tarnowskie Góry	12	6	2	4	20	18-15
6.	Pniówek Pawłowice Śląskie	12	5	4	3	19	21-12
7.	Miedź II Legnica	12	5	4	3	19	25-19
8.	Rekord Bielsko Biała	12	5	4	3	19	23-18
9.	Ruch Zdzeszowice	12	5	3	4	18	19-15
10.	Górník II Zabrze	12	4	3	5	15	20-26
11.	Ruch Radzionków	12	4	3	5	15	19-23
12.	Foto-Higiena Gać	12	4	2	6	14	17-25
13.	MKS Kluczbork	12	3	4	5	13	10-17
14.	Stilon Gorzów Wielkopolski	12	4	1	7	13	15-26
15.	Agroplon Głuszy na	12	3	3	6	12	15-24
16.	Lechia Dzierżoniów	12	3	2	7	11	19-26
17.	Warta Gorzów Wielkopolski	12	1	4	7	7	11-20
18.	Stal Brzeg	12	2	1	9	7	16-29

Kolejka 12:			
Warta Gorzów Wielkopolski – Ślęza Wrocław	2:3		
Ruch Radzionków – KGHM ZANAM Górník Polkowice	1:1		
Górník II Zabrze – MKS Kluczbork	1:1		
Stilon Gorzów Wielkopolski – Gwarek Tarnowskie Góry	1:0		
Pniówek Pawłowice Śląskie – Miedź II Legnica	0:0		
Rekord Bielsko Biała – KGHM Zagłębie II Lubin	1:0		
Foto-Higiena Gać – Stal Brzeg	2:1		
Piast Żmigród – Ruch Zdzeszowice	1:0		
Agroplon Głuszy na – Lechia Dzierżoniów	2:4		

IV LIGA - ZACHÓD 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Chrobry II Głogów	11	10	0	1	30	27-9
2.	AKS Strzegom	11	8	3	0	27	36-5
3.	Górník Złotoryja	10	6	2	2	20	21-14
4.	Odra Total Ścinawa	10	6	2	2	20	13-11
5.	Apis Jędrzychowice	9	6	1	2	19	26-12
6.	Stal Chocianów	10	5	2	3	17	14-20
7.	Karkonosze Jelenia Góra	9	4	3	2	15	17-10
8.	Orla Wąsosz	10	4	2	4	14	24-14
9.	BKS Bobrzanie Bolesławiec	11	4	1	6	13	10-16
10.	Sparta Rudna	10	3	2	5	11	14-22
11.	Prochowiczanka Prochowice	10	3	1	6	10	15-18
12.	Orkan Szczedrzykowice	11	3	1	7	10	17-28
13.	Włóknarz Mirsk	10	2	2	6	8	10-15
14.	Victoria Ruszów	10	1	0	9	3	9-38
15.	Sparta Grębocice	10	0	0	10	0	13-34

Kolejka 11:			
Włóknarz Mirsk – Sparta Rudna	0:0		
Orla Wąsosz – Prochowiczanka Prochowice	3:5		
Stal Chocianów – Górník Złotoryja	1:1		
Sparta Grębocice – BKS Bobrzanie Bolesławiec	0:1		
AKS Strzegom – Chrobry II Głogów	5:0		
Apis Jędrzychowice – Victoria Ruszów	4:0		
Orkan Szczedrzykowice – Odra Total Ścinawa	2:2		

A-KLASA GRUPA I 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	ZZPD Górník Lubin	11	10	0	1	30	48-11
2.	Gwardia Białolęka	11	9	0	2	27	23-7
3.	Kalina Sobin	11	8	1	2	25	47-25
4.	Dragon Jaczów	11	8	1	2	25	48-15
5.	Sokół Jerzmanowa	11	6	2	3	20	36-24
6.	Korona Czernina	11	6	0	5	18	39-24
7.	Mieszko Ruszowice	11	5	2	4	17	36-18
8.	Orzeł Czerna	11	5	2	4	17	28-28
9.	Zadziór Buczy na	11	4	4	3	16	21-20
10.	Fortuna Obora	11	5	0	6	15	36-38
11.	LZS Ostaszów	11	4	2	5	14	24-25
12.	Victoria Ścinicy	11	3	1	7	10	21-41
13.	Victoria Parchów	11	2	3	6	9	17-35
14.	Stal II Chocianów	11	2	1	8	7	12-27
15.	Łagoszovia Łagoszów	11	1	1	9	4	19-32
16.	LZS Komorniki	11	0	0	11	0	2-87

Kolejka 11:			
LZS Ostaszów – Victoria Ścinicy	4:5		
Korona Czernina – Stal II Chocianów	3:1		
Kalina Sobin – Fortuna Obora	6:3		
Orzeł Czerna – Dragon Jaczów	1:6		
Mieszko Ruszowice – Sokół Jerzmanowa	1:1		
Łagoszovia Łagoszów – Victoria Parchów	0:3		
LZS Komorniki – Zadziór Buczy na	0:4		
Gwardia Białolęka – ZZPD Górník Lubin	0:1		

A-KLASA GRUPA II 2018/2019							
Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Mewa Kunice	11	9	1	1	28	41-5
2.	Czarni Dziewin	11	8	0	3	24	33-16
3.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	11	7	2	2	23	28-12
4.	Sparta Parszowice	11	7	1	3	22	26-21
5.	Wilki Różana	11	6	1	4	19	28-24
6.	Tęcza Kwietno	11	5	2	4	17	20-20
7.	KS Winnica	11	5	2	4	17	21-22
8.	Orzeł Mikołajowice	11	4	4	3	16	24-18
9.	Albatros Jaśkowice	11	4	3	4	15	23-24
10.	Unia Miłoradzice	11	3	5	3	14	20-20
11.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	11	4	1	6	13	35-27
12.	Bazalt Piotrowice	11	3	3	5	12	16-22
13.	KS Kłopotów	11	3	3	5	12	18-21
14.	Park Targoszy n	11	1	3	7	6	18-28
15.	Rodło Granowice	11	1	3	7	6	16-28
16.	Kolejarz Miłkowice	11	1	0	10	3	11-70

Kolejka 11:	
Orzeł Mikołajowice – Rodło Granowice	2:2
Mewa Kunice – Sparta Parszowice	3:0
KS Winnica – KS Kłopotów	1:2
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Albatros Jaśkowice	3:2
Wilki Różana – Tęcza Kwiečno	4:1
Kolejarz Miłkowice – Unia Miłoradzice	1:6
Park Targoszyń – Bazalt Piotrowice	1:1
Grom Gromadzyń-Wielowieś – Czarni Dzwini	3:5



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

ZNICZE od **0⁷⁸**
CHRYZANTEMY od **4⁸³**
dostępne od ręki

ZAPRASZAMY DO DZIAŁU OGRÓD

castorama —
LUBIN

Radomianie zgarnęli pełną pulę



Cuprum Lubin wciąż czeka na zwycięstwo. Powoli dążą do celu

Fot. Paweł Andrzejewicz

» Nie dane było cieszyć się medzowym ze zwycięstwa we własnej hali, jeszcze nie teraz. W ramach 3. kolejki PlusLigi, podopieczni Marcelo Fronckowiaka musieli uznać wyższość siatkarzy z Radomia, choć w trzecim secie mogli jeszcze odwrócić losy spotkania.

Pierwszego seta otworzył znakomicie rozgrywający tego dnia piłkę Maksim Zhigalov. Do remisu doprowadził najlepszy punktujący Cuprum z poprzedniego meczu Jakub Ziobrowski, który zdobył w spotkaniu

przeciwko Chemikowi Bydgoszcz 34 punkty. Niestety dla gospodarzy, szybko okazało się, że rywale są lepsi w tej części meczu w każdym elemencie i wygrali 18:25.

Drugi set rozpoczął się dla gospodarzy wspaniale. Atakujący Jakub Ziobrowski otworzył wynik meczu znakomitym atakiem. Po chwili asem serwisowym zaskoczył radomian Masahiro Yanagida. Ten sam zawodnik zdobył trzeci punkt dla Cuprum z drugiej strefy. Znakomicie wyglądająca gra gospodarzy została szybko zweryfikowana. Goście nie poddali się i doprowadzili do remisu po 3. Dobrze zagrywał Wojciech Żaliński, a środkowy Alen Pajenk wyko-

rzystywał kontry. Ostatecznie miejscowi przegrali seta 19:25. W trzeciej części meczu Cuprum ponownie odzyskało animusz. Dobrą zmianę dał Jakub Wachnik, który zdobył trzy punkty z rzędu. Set grany na przewagi wygrali jednak przyjezdni, 25:27.

– Przede wszystkim to wielki zaszczyt, że tu jestem w Polsce, w tym kraju. Podwójny mistrz świata w piłce siatkowej. Pocho- dzę z Brazylii, a więc to właśnie my przegraliśmy z Polakami. Wiem jak ciężka jest wasza liga i jak jest ważna na świecie. Dzisiaj graliśmy przeciwko dobremu przeciwnikowi. Zasłużyli na zwycięstwo, ponieważ grali lepiej w ataku i pod względem umiejętności także. Dla mnie najważniejsze jest to, aby w moją młodą drużynę zaszczyć doświadczenie i dać im jeszcze nieco czasu. Obecnie grać potrafią wszyscy i o wyniku decydu-

ją czasami naprawdę niewielkie błędy. To właśnie trzeba skorygować, bo PlusLiga jest ciężkimi rozgrywkami – podkreśla Marcelo Fronckowiak, szkoleniowiec Cuprum Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Remis tenisistek z Wrocławiem

■ Dolnośląskie derby pomiędzy AZS UE Wrocław II a TS Zagłębie Lubin w meczu 1. ligi kobiet zakończyły się remisem 5:5. Zespół ze stolicy naszego województwa wystawił najsilniejszy skład, w tym z Li Zhiying na czele.

Lubińskie tenisistki rozpoczęły bardzo dobrze. – Pierwsza seria pojedynków singlowych zakończyła się na naszą korzyść 3:1. W meczach deblowych mieliśmy remis 1:1 i prowadziliśmy już 4:2. Niestety w kolejnych dwóch meczach zawodniczki AZS podjęły ostrą walkę i pokonały w dwóch kolejnych pojedynkach zawodniczki Zagłębia, tym samym wyrównując stan meczu 4:4 – wspomina Krzysztof Łachowski, prezes TS Zagłębia Lubin.

W przedostatnim pojedynku Antonina Szymańska pokonała Julię Szymczak i medzowe wyszły na prowadzenie

5:4. W ostatnim i decydującym pojedynku Natalia Matwiszyn uległa jednak Julii Furman i nie udało się zakończyć całego meczu zwycięstwem.

– Kończymy remisem 5:5 i wywozimy z Wrocławia cenny punkt. Po czterech kolejkach zajmujemy drugie miejsce w tabeli ligowej. Brawo dla naszych dziewczyn za wspaniałą walkę! – puentuje prezes medzowej ekipy.

W najbliższą sobotę, 27 października o godz. 16 w Lubinie (SP 14) medzowe podejmą aktualnego lidera KS Bronowianka II Kraków.

MARIUSZ BABICZ

TS Zagłębie Lubin

wystąpiło w składzie:

stół 1: Antonina Szymańska, Paulina Knyszewska

stół 2: Ada Jończyk, Natalia Matwiszyn

AZS UE Wrocław:

stół 1: Li Zhiying, Julia Szymczak

stół 2: Zuzanna Gaworska, Julia Furman

Cuprum Lubin – Cerrad Czarni Radom 0:3 (18:25, 19:25, 25:27)

Cuprum Lubin: Marcyniak, Toobal, Boruch, Gorzkiewicz, Patucha, Grobelny, Wachnik, Biegun, Smoliński, Yanagida, Zawalski, Ziobrowski, Libero: Gruszczyński, Makoś.

Cerrad Czarni Radom: Pajenk, Ostrowski, Giger, Żaliński, Vincic, Filip, Rybicki, Huber, Żygatow, Formal, Kwasowski, Libero: Wasilewski, Ruciak.

reklama

Robert RACZYŃSKI
Lubin 2006

Dziękuję za poparcie

Damian Stawikowski



Wczesne WSPOMAGANIE ROZWOJU

Zapraszamy na zajęcia do Niepublicznej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej "Centrum Wspomagania Rozwoju"

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna CWR

ul. Ścinawska 9 Lubin
tel. 691 737 710
www.poradnia-cwr.lubin.pl



Prowadzimy terapię WWR przez cały rok dla dzieci od urodzenia do czasu podjęcia nauki w szkole.

Niepubliczna Poradnia Psychologiczno - Pedagogiczna

W ramach WWR dzieci mogą korzystać z terapii:

- Logopedyczna
- Integracja Sensoryczna (SI)
- Psychologiczna
- Fizjoterapia
- Hipoterapia i wiele innych



RTBS

Kamienice

**NOWE
APARTAMENTY
I MIESZKANIA**

Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
WWW.ODPADY.LUBIN.PL

ODPADY WIELKOGABARYTOWE

Odbiór odpadów wielkogabarytowych z zabudowy jednorodzinnej i wielorodzinnej w Gminie Miejskiej Lubin odbywa się raz w tygodniu według harmonogramu.

Odpady należy wystawiać w pobliżu osłon śmietnikowych lub innych miejscach do tego wyznaczonych, nie wcześniej niż 24 godziny przed planowanym odbiorem.

Mieszkańcy mają również możliwość oddawania odpadów wielkogabarytowych we własnym zakresie do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.



ODPADY POREMONTOWE

Odpady budowlane i rozbiórkowe wytwarzane podczas remontów prowadzonych we własnym zakresie powinny zostać oddane do PSZOK, który znajduje się przy ulicy Zielonej 1.

UWAGA!

Odpady poremontowe nie są odpadami wielkogabarytowymi.



Miedziowi z wygraną!

■ Po raz kolejny okazało się, że zespoły Zagłębia i Piotrkowianina potrafią stworzyć zacięte i emocjonujące widowisko. Po meczu zakończonym remisem 23:23 mieliśmy serię rzutów. Kolejną wojnę nerwów lepiej wytrzymali miedziowi, którzy wygrali 5:4!

Zaczął się od szybkiego 0:2. Goście mogli pójść za ciosem, ale karnego nie wykorzystał Marcin Szopa. Lubinianie nie dali rozpedzić się rywalom i chwilę później był remis po 2. Od 3. minuty trwał strzelecki impas gości, a kolejną bramkę dorzucili lubinianie. Przy stanie 4:2 dla Zagłębia o czas dla swojej drużyny poprosił Dmytro Zinchuk. To szybko przyniosło efekt, bo po dwóch bramkach Grzegorza Sobuta mieliśmy remis. Kilkadziesiąt sekund skuteczne, gry dało gospodarzom trzybramkowe prowadzenie – 8:5. W końcówce pierwszej połowy przewaga gospodarzy uwidoczniła się jeszcze bardziej i do przerwy mieliśmy 13:9.

Na początku drugiej połowy oba zespoły miały problemy ze zdobywaniem bramek. W 38. minucie był już remis i o czas poprosił Bartłomiej Jaszka. Od tego momentu trwała wyrównana walka bramka za bramką. W ostatnim kwadransie lubinianie musieli radzić sobie bez

swojego kołowego Dawida Dawydzika, który ujrzał czerwoną kartkę z gradacji kar. Chwilę później było już 18:20 i to goście byli w bardziej komfortowej sytuacji. Miedziowi ani myśleli się poddawać. 12 minut przed końcem na parkiet wszedł grający trener Zagłębia, Bartłomiej Jaszka i kilkanaście sekund później zdobył kontaktową bramkę. W 50. minucie z koła na 20:20 trafił Michał Stankiewicz, a niezawodny Paweł Dudkowski dał swojej drużynie prowadzenie. Końcówka była niezwykle emocjonująca. Najpierw na 23:22 rzucił Michał Stankiewicz, a chwilę później karę otrzymał Przemysław Mrozowicz. Ostatnie dwie minuty miedziowi musieli radzić sobie w osłabieniu. Niezwykle ważną piłkę obronił w sytuacji sam na sam Jakub Skrzyniarz, ale 12 sekund przed końcem trafił Orfeus Andreou i mieliśmy remis. O czas przed ostatnią akcją meczu poprosił Bartłomiej Jaszka, to właśnie on wykonał rzut równo z syreną, ale piłka odbiła się od poprzeczki, co oznaczało rzuty karne!

Podobnie jak w meczu, tak i w serii rzutów karnych były wielkie emocje. Po pięciu seriach był remis 3:3. Decydującego karnego obronił Jakub Skrzyniarz i Zagłębie wygrało 5:4. Dwa punkty zostały w Lubinie, jeden pojechał do Piotrkowa. **ŁUKASZ LEMANIK**



Wojnę nerwów wygrali gospodarze

Fot. Paweł Andrachiewicz

MKS Zagłębie Lubin – Piotrkowianin Piotrków Trybunalski
23:23 (13:9) k. 5:4

MVP meczu: Paweł Dudkowski (Zagłębie)

Zagłębie: Małecko, Skrzyniarz – Stankiewicz 2, Bondzior, Kuźdoba, Mrozowicz 1, Pawlaczek 3, Sroczyk 1, Szyniński, Marciniak 5, Dudkowski 6, Dawydzik 1, Czyżczyka 2, Moryń 1, Kupiec, Sroczyk, Jaszka 1.

Piotrkowianin: Procho, Schodowski – Iskra, Nastaj 4, Sobut 5, Surosz, Tórz 1, Woynowski 5, Andreou 3, Mastalerz, Mróz, Swat 3, Szopa 1, Kaźmierczak, Pacześny, Pożarek 1.

Pokazały wielki charakter!

» Piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin, dzięki wywalczeniu w ubiegłym sezonie wicemistrzostwa Polski, miały okazję zagrać w Pucharze EHF i już w drugiej rundzie zagrać z zespołem z jednej z najlepszych lig na świecie. Przedstawiciel duńskiej ekstraklasy Herning-Ikast, ćwierćfinalista ubiegłorocznej edycji Ligi Mistrzyń okazał się lepszy w dwumeczu, ale miedziowe pokazały wielki charakter i zostawiły na parkiecie kawał serca i zdrowia, a do tego wygrały z wyżej notowanymi rywalkami 26:21 (13:9).

Lubianki zaczęły z animuszem i po dwóch trafieniach Klaudii Pieleśz było 2:0. W dziesiątej minucie na tablicy wyników widniało 5:3, a po stronie duńskiej ekipy znów brylował duet Fauske-Friis. Podopieczne Bożeny Karkut i Renaty Jakubowskiej odrobiły lekcję z pierwszego meczu i grały dużo pewniej, skuteczniej w ataku i mocniej w obronie. Miedziowe rzucały bramki nawet grając w osłabieniu. W 20. minucie było 10:7 dla bardzo dobrze grającego Metraco Zagłębia. Niestety dla lubinianek po raz kolejny skutecznością popisywała się Hele Fauske. Pomimo tego do przerwy miedziowe wygrywały pewnie 13:9, ale do peł-



– Myślę, że z Europą żegnamy się godnie – mówiła po meczu Bożena Karkut

ni szczęścia brakowało jeszcze sporo.

Początek drugiej połowy to dalszy koncert Metraco Zagłębia, które powiększało wypracowaną w pierwszej połowie przewagę. Pięć minut po zmianie stron na tablicy wyników było 17:11, a ekipa z Danii w rewanżowym meczu nie miała argumentów, za to miała sporą zaliczkę z pierwszego spotkania. Miedziowe nie zamierzały jednak się poddawać i walczyły do końca, a po wielu akcjach ręce same składały się do oklasków. Podobnie jak w Herning, tak i w Lubinie wyróżniającymi się postaciami na parkiecie były Monika Malickiewicz i Małgorzata Mączka. Przewaga lubinianek, grających przy fantastycznej atmosferze w hali RCS, utrzymywała się na poziomie 4, 5 trafień, a w końcówce jeszcze wzrosła. Sześć minut przed końcem było 24:17 i tliła się

jeszcze isierka nadziei na awans. W ostatnich minutach zawodniczki Herning dorzuciły kilka bramek, Metraco Zagłębie wygrało, ale to ekipa z Danii mogła cieszyć się z awansu.

– Cieszę się, że podeszłyśmy do tego meczu bez żadnych kompleksów, bez tego co działo się w pierwszym meczu, który kompletnie nam nie wyszedł. Chciałam, żeby dziewczyny udowodniły same sobie, że wygrały z zespołem z bardzo silnej ligi duńskiej jest osiągalna i to się udało. Zawodniczki od początku przystąpiły do tego meczu bardzo zdeterminowane, walczyły w obronie i widać było

po dziewczynach, że chcą ten mecz wygrać. Dzięki zespołowi, a także kibicom za stworzenie na hali atmosfery godnej europejskich pucharów. Myślę, że z Europą żegnamy się godnie – mówiła po meczu Bożena Karkut, trener Metraco Zagłębia Lubin.

Przed Metraco Zagłębiem Lubin ważne domowe mecze ligowe. 4 listopada miedziowe zmierzą się na własnym parkiecie z Perłą Lublin, a trzy dni później podejmować będą AZS Energa Koszalin. Wcześniej lubinianki zmierzą się na wyjeździe z Piotrcową Piotrków Trybunalski i KPR-em Kobierzyce. **ŁUKASZ LEMANIK**

Metraco Zagłębie Lubin – Herning Ikast
26:21 (13:9)

MVP meczu: Małgorzata Mączka (Metraco Zagłębie)

Metraco Zagłębie: Malickiewicz, Wąż – Mączka 6, Grzyb 4, Górna 4, Ważna 1, Belmas 3, Buklarczyk 1, Mateli 1, Pieleśz 3, Trawczyńska 1, Priolli, Milojević 1, Rosińska 2, Jochymek.

Herning: Ryde, Englert – Friis 2, Fauske 5, Jakobsen 2, Skogrand 2, Troelsen 4, Loeseth 3, Steffensen, Burgaard, Pedersen, Iversen 2, Bjerregaard 1.

ZAPISY TRWAJĄ!

Dla najlepszych przewidujemy nagrody, dla wszystkich – poczęstunek

- ilość miejsc ograniczona
- podział na grupy w zależności od poziomu zaawansowania
- więcej informacji i regulamin dostępny jest na <http://rcslubin.pl/hala-widowiskowo-sportowa/squash>

Więcej informacji: tel. 76 756 11 19

Pewne zwycięstwo Ziemi Lubińskiej



Lubinianki wygrały wysoko 6:0

■ W ramach siódmej serii spotkań 3. ligi kobiet grupy dolnośląskiej, podopieczne Janusza Przybyto i Waldemara Brockiego podejmowały ekipę Kolektywu Radwanice. Gospodynie bez większych problemów ograły swoje rywalki 6:0!

Piłkarki Ziemi Lubińskiej od początku spotkania grały bardzo mądrze i nawet kolejne zdobycze bramkowe nie

rozluźniły atmosfery w zespole, co dało sukcesywne podwyższanie wyniku. Gole dla gospodyń zdobywały: Agata Gaweł – 3, Amelia Parzyńska – 2 i Kinga Koronkiewicz – 1 gol.

– Za tydzień wyjazd do Środy Śląskiej i wtedy przekonamy się, czy ten mecz to tylko wypadek przy pracy – podkreślają na swojej stronie internetowej piłkarki Ziemi Lubińskiej.

MARIUSZ BABICZ

LUKS Ziemia Lubińska Czarniec – Kolektyw Radwanice 6:0 (3:0)

Bramki: 1:0 Amelia Parzyńska 13', 2:0 Agata Gaweł 15', 3:0 Agata Gaweł 36', 4:0 Amelia Parzyńska 43', 5:0 Agata Gaweł 55', 6:0 Kinga Koronkiewicz 62'.

LUKS Ziemia Lubińska Czarniec: Justyna Walter – Karolina Chwała (50' Paulina Kruk), Nikola Wiśniewska (70' Weronika Iglicka), Katarzyna Pękala, Marta Mętel (61' Oliwia Klimek) – Gabriela Kowalik, Katarzyna Bosacka, Monika Jakimiuk (65' Magdalena Malinowska), Amelia Parzyńska (60' Julia Balińska) – Kinga Koronkiewicz, Agata Gaweł

III liga kobiet grupa: dolnośląska, sezon 2018-2019

2018/2019		M	W	R	P	Pkt.	B
Lp.	Drużyna						
1.	Polonia Świdnica	7	6	0	1	18	24-12
2.	Ślęza Wrocław	7	5	1	1	16	24-3
3.	Ziemia Lubińska Czarniec	6	3	2	1	11	16-9
4.	Moto Jelcz Oława	6	3	2	1	11	11-5
5.	Polonia Środa Śląska	7	3	1	3	10	16-14
6.	UKS Bierutów	5	3	0	2	9	11-11
7.	Chrobry Głogów	7	2	1	4	7	5-11
8.	Pogoń Oleśnica	7	2	0	5	6	5-15
9.	Kolektyw Radwanice	6	1	1	4	4	4-16
10.	Piast Nowa Ruda	6	0	0	6	0	2-22

Grad bramek i remis

» Zespoły Lotto Ekstraklasy wróciły po reprezentacyjnej przerwie. W Lubinie doszło do spotkania drużyn, które ostatnio miały złą passę. Zagłębie podzieliło się punktami z Wisłą Płock, po remisie 3:3 (1:2).

– Zaczęliśmy dobrze. W drugiej połowie myśleliśmy, że mecz jest pod naszą kontrolą, tymczasem z 3:1 zrobiło się 3:3. Chcieliśmy wywalczyć w Lubinie trzy punkty, niestety wracamy do Płocka z jednym – podsumował mecz Kibu Vicuna, szkolenowiec nafciarzy.

– Rzadko się zdarza, żeby mieć takie sytuacje jak my i ich nie wykorzystać. Uważam, że zagraliśmy dobry mecz. Wisła strzeliła nam trzy bramki po błędach naszego bramkarza, co też często się nie zdarza. Pierwsza i druga połowa była w naszym wykonaniu dobra, stwarzaliśmy sobie sytuację, jednak w decydujących momentach zabrakło zimnej krwi, żeby je wykorzystać – mówił po meczu Mariusz Lewandowski, trener KGHM Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

Zagłębie Lubin – Wisła Płock 3:3 (1:2)

Bramki: 0-1 Ricardinho (24), 1-1 Damjan Bohar (33), 1-2 Jakub Łukowski (45), 1-3 Jakub Łukowski (60), 2-3 Filip Starzyński (80 – rzut karny), 3-3 Bartłomiej Pawłowski (90)

KGHM Zagłębie Lubin: Dominik Hładun – Sasa Balić (46' Daniel Dziwniel), Lubomir Guldán, Maciej Dąbrowski, Jakub Tosik (66' Dawid Pakulski) – Adam Matuszczak – Filip Starzyński, Filip Jagiełło – Damjan Bohar, Łukasz Janoszka (61' Patryk Tuszyński), Bartłomiej Pawłowski.

Wisła Płock: Thomas Daehne – Marcin Warcholak, Alan Uryga, Adam Dźwigała, Cezary Stefańczyk – Dominik Furman, Damian Rasak – Giorgi Merebaszwili (72' Carlitos Oliveira), Damian Szymański, Jakub Łukowski (90+3' Semir Stilić) – Ricardinho (83' Karol Angielski).

Lotto Ekstraklasa 2018/2019

Lp.	Drużyna	M	W	R	P	Pkt.	B
1.	Jagiellonia Białystok	12	7	2	3	23	19-14
2.	Lechia Gdańsk	12	6	4	2	22	21-14
3.	Legia Warszawa	12	6	4	2	22	19-15
4.	Wisła Kraków	12	6	3	3	21	23-13
5.	Piast Gliwice	12	6	3	3	21	18-16
6.	Lech Poznań	12	6	2	4	20	19-15
7.	Korona Kielce	12	5	4	3	19	16-14
8.	Arka Gdynia	12	4	5	3	17	14-12
9.	KGHM Zagłębie Lubin	12	5	2	5	17	20-20
10.	Pogoń Szczecin	12	3	4	5	13	14-15
11.	Śląsk Wrocław	12	3	3	6	12	17-17
12.	Miedź Legnica	12	3	3	6	12	16-23
13.	Wisła Płock	12	2	5	5	11	17-23
14.	Zagłębie Sosnowiec	12	2	4	6	10	18-25
15.	Cracovia	12	2	4	6	10	10-17
16.	Górnik Zabrze	12	1	6	5	9	11-19

Rywal otworzyli wynik w 23. minucie za sprawą Ricardinho. Niepełna dziesięć minut później po asyście Bartłomieja Pawłowskiego do remisu doprowadził Damjan Bohar. Po dwóch następnych minutach mogło być już 2:1 dla miedziowców, jednak sytuacji sam na sam nie wykorzystał Filip Jagiełło. Ta sytuacja zemściła się i to w samej końcówce pierwszej połowy. Bramkę do szatni zdobył Jakub Łukowski.

Ten sam zawodnik dał nafciarzom dwubramkowe prowadzenie kwadrans po zmianie stron. Wisła prowadziła 3:1 i wiele wskazywało na to, że wywiezie z Lubina cenne trzy punkty. Podopieczni Mariusza Lewandowskiego walczyli do końca, co po raz kolejny im się opłaciło. Kontaktową bramkę z rzutu karnego zdobył w 80. minucie Filip Starzyński i w Lubinie odżyły nadzieje. Dziesięć minut później ten sam zawodnik zaliczył asystę przy trafieniu Bartłomieja Pawłowskiego i mieliśmy remis. Miedziowcy starali się jeszcze zdobyć zwycięską bramkę, ale na decydujący cios zabrakło już czasu, w dodatku gospodarze musieli radzić sobie w dziesiątkę, gdyż drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną otrzymał Maciej Dąbrowski.



Na Stadionie Zagłębia piłkarze dostarczyli kibicom wielu emocji

Fot. Paweł Andrzejewicz

DZIĘKUJĘ ZA POPARCIE

W WYBORACH SAMORZĄDOWYCH



**Bezpartyjni
Samorządowcy**

Tymoteusz Myrda
Tymoteusz MYRDA

Radny Sejmiku Województwa Dolnośląskiego

